№ 51. Środa, 6 (18) marca 1874. № 51.

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . 9 rsr. „ 6 miesięcy . 4 50 k. „ 3 miesiące . 2 25 k. „ 1 miesiąc . . — 75 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą: Na rok . . 12 rsr. „ 6 miesięcy . 6 „ „ 3 miesiące . 3 „ „ 1 miesiąc . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We czwartek, 7 (19) marca, — św. Wasilia i Ef. mucz.
W piątek, 8 (20) marca, — św. Feofilakta pr.
W sobotę, 9 (21) marca, — św. 40 mucz. w sewast.

Słońce wschodzi o godz. 6 min. 10, zach. o godz. 6 min. 7.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 5 (17) Marca 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	755.0	+ 0.3	88	zachodni.
1	755.6	+ 2.0	61	zachodni
9	755.5	+ 2.4	87	poł.-zachodni.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We czwartek, 7 (19) marca, — św. *Józefa Oblub.*
W piątek, 8 (20) marca, — św. Wincentego i Eufem.
W sobotę, 9 (21) marca, — św. Benedykta opata.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 11.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny, w St.-Petersburgu:

1) 1 marca r. b., awansowani zostali: pułków dragonów: na wakanse: 5 Kargopolskiego imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza, z podporuczników na sztabs-kapitanów: *Zinserling* i *Pillegrini*; 6 Głuchowskiego imienia Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżny Aleksandry Józefównej: na zasadzie art. 821 ks. I cz. II Zb. Post. wojsk. (w 6 przedł). z kapitanów na majorów: *Erdman* i szwadronu rezerwowego *Mezecki*; na wakanse: z sztabs-kapitana na kapitana, szwadronu rezerwowego *Parchomenko*; z poruczników na sztabs-kapitanów: *Arpaszew, Kondratjew, Filipowicz* i szwadronu rezerwowego *Korowiczenko*; z chorążych na poruczników: *Szewelew, Iljaszewicz* i *Chełmiński*; pułków ułanów: 5 Litewskiego imienia Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Alberta Austrjackiego, z korneta na porucznika *Dembiński*; na zaadzie art. 831 ks. I cz. II Zb. Post. Wojsk. (w 6 przedł.), 6 Wołyńskiego imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza, z rotmistrza na majora *Bar*; pułków huzarów: 5 Aleksandryjskiego imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza Starszego: z rotmistrzów na majorów: *Stachurski* i *Ingijstow*; na wakanse: z sztabs-rotmistrzów na rotmistrzów: *Heine* i *Pawłow*; z poruczników na sztabs-rotmistrzów: *Argamakow, Nikitin, Zołotarew*, baron *von Sass*, hrabia *Szuwałow, Persjanow* i szwadronu rezerwowego: *Sinielnikow, Korszun, Lermantow* i *Niekliudow*; z kornetów na poruczników: *Kern, Swirski, Burmeister, Leontjew, Zimmerman, Iwkow, von der Launitz*, książę Perski *Akber-Mirza* i *Rzeczkowski*; 6 Klastyckiego imienia Jego Wielkoksiążęcej Wysokości Księcia Ludwika Heskiego: z sztabs-rotmistrza na rotmistrza, *Dziwczupolski*; z porucznika na sztabs-rotmistrza, *Berends*; przetranzlokowani zostali: podporucznik 127 Nieżyńskiego pułku piechoty *Nikolski* i chorąży tegoż pułku *Szyszkin* — obydwaj do 12 Astrachańskiego pułku grenadjerów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza.

2) 2 marca r. b., przetranzlokowany został, urzędnik do wzmocnienia Okręgowego Zarządu Intendentury Warszawskiego okręgu wojskowego, zaliczony do piechoty armji, porucznik *Ityński* — do 116 Małojarosławskiego pułku piechoty, z uwolnieniem z wydziału Intendentury.

—

Warunki techniczne budowy i eksploatacji kolei żelaznej Nadwiślańskiej z odnogą do Łukowa.

(Najwyżej zatwierdzone 18 listopada 1873 r.).

(*Dalszy ciąg* *).

V. Budowle sztuczne. Przejazdy.

Mosty i rury w ogóle.

§ 9. Wszystkie mosty i rury, oprócz zastrzeżonego poniżej, mogą być zbudowane pod pojedyńczą drogę.

Mosty i rury mogą być, albo murowane z kamieni lub cegieł, albo w części murowane, a w części metalowe. W mostach z otworem nie więcej nad 2 sąż. dopuszczają się zamiast żelaznych zamków, drewniane belki, a w mostach z otworem nie przenoszącym $1_{,5}$ sąż., oparcia mogą być murowane albo drewniane na palach, według uznania Ministra Dróg Komunikacji.

Otwór rur murowanych powinien być nie mniejszy niż $0_{,50}$ sąż, a żelaznych nie mniejszy niż $0_{,33}$ sąż.

Przy wysokości nasypów niższej od 1 sąż. urządzenie rur nie dopuszcza się, ale zamiast nich powinny być zbudowane otwarte mosty.

Mosty z otworem przenoszącym 7 sąż. powinny być zbudowane na prostych i poziomych częściach drogi.

Na mostach z otworem przenoszącym 3 sąż. powinny być zrobione poręcze.

Most na rz. Snizie, na 431 wiorście powinien być zbudowany pod podwójną drogę.

Otwory mostów i rur.

§ 10. Otwory mostów i rur powinny być dostateczne do przepuszczania największych wód. Wszystkie badania potrzebne do oznaczenia wielkości tych otworów, powinny być dokonane przez Towarzystwo, aby Ministerstwo Dróg Komunikacji mogło przeświadczyć się, że otwór projektowany dla każdej budowy sztucznej, jest dostateczny do przepuszczenia największej wody. W wypadkach wyjątkowych, szczególnie przy wątpliwości o dostateczności oznaczonej dla mostu wielkości otworu, Minister Dróg Komunikacji może upoważnić zastąpienie stałego mostu lub rury przez most tymczasowy, pozostawiając Towarzystwu obowiązek zbudowania następnie, na rachunek kapitału zakładowego, stałej budowy na żądanie Ministra Dróg Komunikacji.

Podpory mostów.

§ 11. Murowane podpory mostów, do poziomu wysokich wód, oraz kamienie podzamkowe i murowane rury, powinny być wznoszone na cement.

Frontowe ściany podpór wszelkich mostów, do poziomu najwyższych wód, powinny być obłożone kamieniami albo cegłą żelazistą na cement, a cokuł i kamienie podzamkowe powinny być z kamienia ciosowego.

Ostrosłupy i stoki, łączące plantę ziemną z odwrotnemi ścianami i pochyłemi skrzydłami oparć mostów i rur, mogą mieć jednakową pochyłość, ale powinny być obłożone kamieniami od podstawy do $0_{,5}$ sąż. powyżej nad poziom najwyższych wód.

Zasypanie podstaw powinno być dokonane suchą, nieglinkowatą ziemią.

Współczynniki oporu materjałów w mostach.

§ 12. Naprężenie na jednostkę kwadratową poprzecznego przecięcia materjałów w mostach nie powinno przenosić powszechnie przyjętych norm, określonych przez postanowienia Ministra Dróg Komunikacji.

Wzniesienie mostów nad wodą.

§ 13. Mosty powinny być o tyle podniesione nad poziomem najwyższej wody, żeby od dolnych powierzchni zamków mostowych do tego poziomu było co najmniej $0_{,50}$ sąż. W mostach systematu przekątnego, przekątnie nie powinny być zalewane wysoką wodą.

Przejazdy.

§ 14. Liczba przejazdów przez kolej żelazną powinna zaspakajać miejscowe potrzeby. Rozmieszczenie ich podlega zatwierdzeniu Ministra Dróg Komunikacji.

Przejazdy na poziomie szyn, powinny być—w granicach planty ziemnej—wybrukowane lub wyzwirowane.

Spadzistość wjazdów i zjazdów przy przecięciach kolei żelaznej nie powinna przenosić $0_{,05}$. Wysokie wjazdy powinny być zabezpieczone z obu stron palikami.

Najmniejsza szerokość otworu wiaduktów, w razie poprowadzenia kolei żelaznej nad drogą przejazdową i najmniejsza szerokość pomiędzy poręczami wiaduktów, w razie przeprowadzenia drogi przejazdowej nad koleją, powinny być następujące: dla zwirówek, ulic wiejskich i dróg gubernjalnych i powiatowych—co najmniej $2_{,50}$ sąż., a dla dróg wiejskich i polowych—co najmniej $1_{,50}$ sąż. Szerokość wiaduktów w miastach oznacza się według wskazania Ministra Dróg Komunikacji.

Wiadukty służące do przeprowadzenia kolei żelaznej nad drogą przejazdową, powinny być metalowe, albo murowane na metalowych lub murowanych podporach, a wiadukty służące do przeprowadzenia drogi przejazdowej nad koleją mogą być i drewniane na metalowych, murowanych lub drewnianych podporach. Najmniejsza wysokość wiaduktów, licząc takową od powierzchni drogi przejazdowej, ustanawia się: w wiaduktach systematu arkowego $2_{,50}$ sąż. do klucza; i w wiaduktach systematu belkowego 2 sąż. do dolnej belki.

W razie przeprowadzenia kolei żelaznej na poziomie drogi przejazdowej, szerokość przejazdu przez kolej żelazną powinna być równa szerokości przecinanej drogi przejazdowej, lecz nie przenosząc 3 sąż., z wyjątkiem ulic miejskich, dla których szerokość przejazdu oznacza Minister Dróg Komunikacji.

Kąt przecięcia się drogi nie powinien być mniejszy od 45°, i dla tego, w razie konieczności należy zbaczać drogi przejazdowe dla nadania im prostszego przecięcia.

Przy przejazdach na poziomie kolei powinny być wznoszone rogatki, a zewnątrz miast i wsi—domki strażnicze. Jeden domek strażniczy może służyć dla kilku przejazdów, jeżeli jest odległy od tych przejazdów nie więcej jak na 150 sąż. i jeżeli na to nastąpiło upoważnienie Ministerstwa Dróg Komunikacji. Przejazdy dla dróg polowych mogą być pozostawione bez zabezpieczenia tylko w tych wyjątkowych wypadkach, kiedy przejazd, nie wymagający ciągłej jazdy, pozostaje na odpowiedzialności miejscowych obywateli.

VI. Górna budowa.

Szerokość drogi.

§ 15. Normalna szerokość drogi, licząc pomiędzy wewnętrznemi kantami szyn, oznacza się na $0_{,714}$ sąż. (5 stóp), a szerokość międzydrogi, licząc takową pomiędzy wewnętrznemi kantami skrajnych szyn dwóch dróg, powinna być nie mniejszą od $1_{,5}$ sąż. na stacjach i nie mniejsza od 1 sąż. na drodze pomiędzy stacjami.

Balast.

§ 16. Warstwa balastu powinna być ze zwiru, albo z czystego, nieglinkowatego, dostatecznie grubego piasku, albo z szabru. Srednia grubość warstwy powinna być nie mniejsza od $0_{,20}$ sąż.

Szerokość warstwy balastu powinna być: przy pojedyńczej drodze co najmniej $1_{,5}$ sąż., a przy dwóch i więcej drogach odległość od wewnętrznego kantu skrajnej szyny każdej drogi do górnego kantu balastu powinna wynosić co najmniej $0_{,393}$ sąż. ($2_{,75}$ stóp).

W ogóle na wiorstę górnej budowy drogi pojedyńczej powinna być dostawione balastu co najmniej 230 sąż. kub., przyczem nierozsypany przed otwarciem ruchu balast, powinien być zachowany do rozsypania takowego w miejscach, gdzie okaże się potrzebnem pogrubienie warstwy balastu podczas eksploatacji.

Podkłady.

§ 17. Podkłady powinny mieć długości co najmniej $1_{,15}$ sąż. (8 stóp). Przysposabiają się one z dobrego okrągłego drzewa, przepiłowanego na połowę — jeżeli grubość drzewa ma co najmniej całkowite $6_{,5}$ werszków, albo obciosanego z dwóch stron—jeżeli grubość drzewa jest mniejsza od $6_{,5}$ werszków, ale większa od $5_{,5}$ werszków i przytem obciosanego tak, żeby grubość pomiędzy ścianami obciosanemi była nie mniejszą od 4 werszków. Gatunek drzewa, z którego mają być zrobione podkłady, określa Minister Dróg Komunikacji, odpowiednio do miejscowych warunków.

Na wiorstę drogi pojedyńczej powinno być położone od 1,314 do 1,400 sztuk podkładów, stosownie do długości szyn.

Szyny.

§ 18. Szyny żelazne powinny mieć wagi co najmniej 24 funtów ruskich na stopę bieżącą. Szyny żelazne mogą być zastąpione przez stalowe, przyczem waga ich może być zmniejszona, za upoważnieniem Ministra Dróg Komunikacji, do 20 funtów ruskich na stopę bieżącą. Normalna długość szyn ustanawia się od 20 do 24 stóp; ale do 10% całej ilości szyn, może mieć i mniejszą długość, nie mniejszą jednak od 15 stóp.

Kształt i rozmiary szyn powinny być określone przez szczegółowe rysunki, naturalnej wielkości szyn. Pomienione rysunki powinny być zatwierdzone przez Ministra Dróg Komunikacji.

Próba trwałości szyn.

§ 19. Po dostawieniu szyn na linję, takowe powinny być poddawane próbie stosownie do przepisów, ustanowionych w tym przedmiocie przez Ministra Dróg Komunikacji. Próbie może być poddawane do pół procentu każdej partji dostawionych szyn, i jeżeli takowe wytrzymają ustanowione próby, to próbowana partja szyn przyjmuje się, w przeciwnym zaś wypadku zabrakowywa się.

Towarzystwo obowiązane jest dostarczyć wszystkie niezbędne środki do odbywania próby szyn. Rząd zastrzega sobie prawo odbywania tych prób tak na miejscu produkcji szyn, jak i po dostawieniu ich na linje.

Droga szynowa.

§ 20. Szyny powinny być położone na jedną drogę, z dostateczną ilością dróg rozjazdowych i zapasowych, których ogólna długość powinna wynosić co najmniej 1/9 całej długości kolei. Określone w Ustawie odnogi kolei, oraz boczne jej odnogi do fabryk i kopalni nie wchodzą do rachunku dróg rozjazdowych i zapasowych.

Spójnie szyn.

§ 21. W prostych częściach kolei szyny powinny być położone z zetknięciami bez podpory, przyczem na podkładach najbliższych zetknięcia, powinny być podłożone pod szyne żelazne siodełka. Szyna powinna być przybita do każdego podkładu dwoma goździami.

Na krzywiznach kolei, opisanych promieniem mniejszym od 500 sąż., zetknięcie może być albo bez podpory, albo na podkładzie; jeżeli jest bez podpory, to na podkładach najbliższych od zetknięcia powinny być umieszczone siodełka podwójnej szerokości, do których szyna przymocowywa się 4 goździami; jeżeli zaś takowe jest na podkładzie, to siodełko podwójnej szerokości używa się tylko na podkładzie zetknięcia, a na innych zewnętrzna szyna powinna być przybita 3 goździami, a wewnętrzna 2 goździami.

Szyny powinny być spojone w zetknięciach żelaznemi panewkami, długości po 20 cali każda i przyśrubowane 4 mutrami.

Kształt i rozmiary spójni określają się przez szczegółowe, zatwierdzone przez Ministerstwo Dróg Komunikacji rysunki, naturalnej wielkości spójni.

VII. Stacje, koszary i domki strażnicze.

Stacje.

§ 22. Ogólna liczba stacij, wraz z krańcowemi powinna być nie mniejsza od 23, z nich:

Stacij	I	klasy	1
„	II	„	2
„	III	„	9
„	IV	„	14

Ogólna liczba różnego rodzaju budowli stacyjnych, wymieniona jest w przygotowawczym kosztorysie, dołączonym do przygotowawczego projektu.

Rozdział tych budowli pomiędzy stacje odbywa się za zatwierdzeniem Ministra Dróg Komunikacji.

Rozmieszczenie budowli stacyjnych powinno czynić zadość przepisom o krańcowem przybliżeniu budowli do dróg kolei żelaznych, stosownie do postanowienia Ministra Dróg Komunikacji.

Na stacjach gdzie droga się łączy z innemi kolejami, budowla pasażerska może być wspólna z należącą do tych ostatnich, jeżeli na to nastąpi upoważnienie Ministra Dróg Komunikacji, przyczem jednakże Towarzystwo obowiązane jest rozszerzyć, na żądanie Ministra Dróg Komunikacji istniejącą budowlę pasażerską, za pomocą przybudowań.

Na stacji granicznej powinny być urządzone niezbędne drogi ze wszystkiemi przyrządami dla dogodnego i prędkiego przeładowywania towarów z jednych wagonów do drugich, oraz gmach celny, według projektów, zatwierdzonych przez Ministra Dróg Komunikacji.

Systemata budowy budowli stacyjnych.

§ 23. Wszystkie budowle stacyjne, oprócz remiz dla parowozów i warsztatów, mogą być albo murowane, albo drewniane na murowanych fundamentach, zaś remizy dla parowozów i warsztaty powinny być koniecznie murowane.

W budowlach wodozbiorowych naczynia do wody powinny być ustawione na niepalnych podporach.

Dachy remiz dla parowozów, warsztatów, krytych platform towarowych, pomp i budowli pasażerskich II klasy powinny być z materjału niepalnego, a jeżeli do nich użyta będzie blacha żelazna, takowa powinna być ruska. Dachy innych budowli stacyjnych mogą być z tarcic, gontów, dranic, dachówki i tektury smołowcowej.

Powierzchnia budowli stacyjnych.

§ 24. Wewnętrzny lokal budowli pasażerski, przeznaczony wyłącznie dla pasażerów i dla służby stacyjnej (oprócz mieszkań dla urzędników) powinien mieć:

W budowlach pasaż.	II	klasy	co najmniej	100	sąż.	kw.
„	III	„	„	60	„	„
„	IV	„	„	50	„	„

Na stacji I klasy może być wzniesiona budowla pasażerska II klasy.

W wyżej oznaczonych rozmiarach nie liczy się powierzchnia zajmowana przez ściany.

Nie mniej połowy tej przestrzeni przeznacza się właściwie pod lokal dla pasażerów i po 12 sąż. kw. dla służby pocztowej na stacjach I i II klasy.

Platformy przy budowlach pasażerskich i pośrednie pomiędzy drogami, powinny być: albo wysokie — na poziomie podłogi wagonów; albo nizkie— na poziomie najniższych stopni wagonów; ale w każdym razie powinny być jednakowej wysokości na całej kolei.

Na stacjach I i II klasy powinien być zbudowany nad platformą pasażerską daszek, długości co najmniej 40 sąż., zwieszający się przynajmniej do najbliższej szyny.

Remizy dla parowozów i warsztaty.

§ 25. Remizy dla parowozów powinny obejmować w sobie łącznie, 50 parowozów.

Warsztaty do wielkiej i małej reperacji taboru ruchomego powinny obejmować w oddziałach zbiorowych co najmniej 15 parowozów i 30 magazynów pasażerskich. Powinny być one należycie wykończone, odpowiednio do sumy wyznaczonej w tym celu w przygotowawczym kosztorysie i oddzielnym wykazie dołączonym do wykonawczego projektu kolei (punkt *i* § 3).

Oprócz miejsc dla wagonów w warsztatach powinny być dla nich zbudowane wozownie wagonowe, ogólnej objętości na 12 wagonów pasażerskich.

Towarowe platformy i packhauzy.

§ 26. Do składania na stacjach towarów powinny być urządzone platformy, szerokości $3_{,5}$ sąż., z drewnianą podłogą lub brukiem na murowanych lub drewnianych kozłach, lub z murowanemi ściankami zasypanemi ziemią. Ogólna długość wszystkich platform powinna wynosić co najmniej 1,494 sąż., z których co najmniej 498 sąż. powinno być pod dachem niepalnym.

Oprócz tego powinno być zbudowane co najmniej 436 sąż. kw. packhauzów towarowych.

Rozdział packhauzów i platform towarowych pomiędzy stacje, odpowiednio do potrzeb ruchu towarowego, podlega zatwierdzeniu Ministra Dróg Komunikacji.

W miejscach, gdzie zażąda Ministerstwo Dróg Komunikacji, powinny być zbudowane przy packhauzach towarowych, opalane kantory towarowe na rachunek obowiązkowej dla Towarzystwa powierzchni domów mieszkalnych (§28). Kantory towarowe, stanowiące przybudowanie do packhauzu, powinny być oddzielone od niego brandmurami.

Podczas budowy kolei, może być zbudowana, za upoważnieniem Ministra Dróg Komunikacji, tylko połowa całej obowiązkowej długości platform, ale z zastrzeżeniem, że Towarzystwo będzie obowiązane, na pierwsze żądanie Ministra Dróg Komunikacji, zbudować pozostałą ich część. (*Dok. nast.*)

—

Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych do Gubernatorów.

(*24 lutego 1874 roku, Nr. 217*).

Za porozumieniem się Ministerstwa Finansów z Kontrolą Państwa, Ministerstwem Sprawiedliwości i Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, wydane zostało, wyjaśnione w okólnikach Ministerstwa Finansów 3 czerwca 1870 roku № 12,042 i z 19 marca 1871 roku № 6,218 i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Departamentu Lekarskiego z 22 czerwca 1870 roku № 164 i 26 kwietnia 1871 roku № 89 rozporządzenie, aby kasy miejscowe, na zasadzie art. 137 szczegółowych przepisów o wyznaczeniu wypłat pieniężnych, wypłacały Zarządom Policyjnym, w kształcie forszusów, do wysokości 75 rub. na jeden raz, dla dokonywania z nich wypłat kosztów podróży lekarzom delegowanym w sprawach śledczych, kryminalnych i lekarsko-policyjnych, z składaniem co do tych kosztów podróży wyjaśnionych w pomienionych okólnikach rachunków usprawiedliwiających. Obecnie przy działaniu nowo wprowadzonego porządku wypłacania pomienionych kosztów podróży, Kontrola Państwa napotkała

*) Patrz Nr. 49 *Dzien. Warsz.*

wątpliwość w przedmiocie zaznaczeń Zarządów Policyjnych przy wypłacie pieniędzy: czy na rachunek skarbu, czy też winnych powinien być zaliczany ten rozchód.

W skutku tego, za porozumieniem Kontroli Państwa z Ministerstwami Finansów i Spraw Wewnętrznych, uznano za konieczne ustanowić przepis, aby Zarządy Policyjne, obecnie obowiązane na forszusowych, z powodu delegacij, rachunkach poświadczać właściwość dokonanych według nich rozchodów, wyjaśniały zarazem szczegółowo: z jakich delegacij i jaka mianowicie suma z otrzymanego przez nie forszusu podlega zaliczeniu na zaległość na rachunek winnych, a jaka powinna być przyjęta na rachunek skarbu; w wypadkach zaś przewidzianych w art. 1,086 Ust. o Sł. Rząd., mianowicie kiedy przy delegowaniu lekarza nie można jeszcze wiedzieć, przed ukończeniem sprawy, czy na rachunek winnego powinien być zaliczony ten rozchód, aby Zarządy Policyjne robiły i o tem odpowiednie zaznaczenie, a Kasy wnosząc wskazane przez Zarządy Policyjne zaległości do swych rachunków, robiły obok odpowiednich pozycij rachunków forszusowych osobne o tem zaznaczenia i potem już składały te rachunki do rewizji Izbie Kontroli.

O powyższem mam honor zawiadomić j. wielmożnego pana, dla wydania, stosownie do tego, właściwego rozporządzenia Zarządom Policyjnym gubernji.

—

* *Departament Telegrafów.* W № 41 *Gońca Urzędowego* było podane o przerwaniu komunikacji telegraficznej w Japonji na linji powietrznej pomiędzy Nangasaki a Simonosaki.

Obecnie otrzymano doniesienie, że wymiana korespondencji pomiędzy temi miastami odbywa się bez przerwy i depesze przesyłają się kilka razy na tydzień łódkami, przyczem przejazd trwa tylko kilka godzin.

---

* Z rozporządzenia zarządzającego dochodami akcyznemi gubernij Warszawskiej i Siedleckiej, pełniący obowiązki starszego pomocnika nadzorcy 2-go okręgu Zarządu akcyznego gubernij Warszawskiej i Siedleckiej, asesor kolegjalny Aleksander *Pankratjew*, zatwierdzony został na tej posadzie, od 1 marca 1874 roku.

—

* *Bank Polski*, podaje do wiadomości publicznej, że licytacja na sprzedaż zastawionych, a niewykupionych i w właściwym czasie nie prolongowanych kosztowności, rozpocznie się z dniem 8 (20) kwietnia r. b. 1495.

—

* *Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego*, podaje do powszechnej wiadomości, że stosownie do artykułu 256 Instrukcji z dnia 9 (21) lipca 1840 r., czynności Banku Polskiego zawieszają się przez Wielki Tydzień, święto Zmartwychwstania poprzedzający. 1494.

—

* **Zakład wód mineralnych w Ciechocinku,** którego wody skuteczne są: na cierpienia skrofuliczne w rozmaitych postaciach i zniszczeniach, choroby z wadliwego trawienia pochodzące, reumatyzm, arthritis, newralgie, sparaliżowania, następstwa po chorobach wenerycznych, wyrzuty skórne, choroby dróg urynowych i rodzajnych, niepłodność, skir i t. d., otwarty będzie do użytku publicznego od dnia 8 (20) maja do końca września.

Wzrastająca wziętość wód pomienionych, sprowadza coraz większą liczbę gości na kurację, pomiędzy któremi przybywa stosunkowo zbyt wielka ilość osób ubogich, żądających bezpłatnej kuracji, które zjawiając się zwykle podczas największego zjazdu, mianowicie w drugim sezonie, powodują natłok i zamieszanie w łazienkach, przez co administracja miejscowa nieraz bywa postawioną w zupełnej niemożności zadowolnienia swoich gości, gdy tymczasem w pierwszym i trzecim sezonie, kiedy łazienki są wolniejsze i kiedy właśnie ze wszelką dogodnością i dla siebie i dla zakładu, tej kategórji chorzy mogliby się leczyć, najmniej ich się pojawia.

Lubo zakład kąpielowy nie odmawia pomocy osobom niezamożnym, przy dotychczasowym jednak stanie rzeczy, nie jest w możności temu zadaniu podołać i dla tego **Komitet Główny Zarządzający Zakładem wód mineralnych w Ciechocinku** widzi się zniewolonym podać do powszechnej wiadomości następujące przepisy:

1. Wszyscy potrzebujący bezpłatnej kuracji u wód mineralnych w Ciechocinku, będą ją mieli sobie udzieloną jak dotąd i na zasadach dotychczasowych, ale tylko w perjodach stale oznaczonych, a mianowicie w pierwszym sezonie, to jest od dnia 8 (20) maja do końca czerwca i w trzecim sezonie od 8 (20) sierpnia do końca września.

2. Zwolnienie od tego przepisu będzie mogło nastąpić jedynie dla osób mogących odbywać kurację tylko podczas wakacji szkolnych lub ferji sądowych, a mianowicie: dla profesorów, nauczycieli, nauczycielek, i w ogóle osób do służby szkolnej i zakładów naukowych należących, jak również uczniów i wychowańców tychże szkół i zakładów, a także dla osób w sądownictwie służących. Samo przez się rozumie się, że wszystkie osoby tych kategorij, posiadać winny kwalifiacje dla pozyskania bezpłatnej kuracji wymagane.

3. Ubodzy starozakonni na koszt dozorów bóżniczych leczeni, będą przyjmowani na kurację na wszystkie sezony, wszakże pod tym koniecznym warunkiem, żeby obok świadectwa lekarskiego, kwalifikującego ich do kąpieli w Ciechocinku, przynosili z sobą deklaracje dozorów bóżniczych przez właściwy magistrat lub wójta gminy poświadczone, iż koszta kuracyjne po podaniu przez zakład rachunku, będą później za nich z funduszów lub ze składek gminnych zaspokojone, bez tego bowiem bezwarunkowo na kurację przyjętemi nie będą.

Uprzedza się w końcu wszystkich pragnących odbyć kurację w Ciechocinku bezpłatnie, iż powyżej podane przepisy będą ściśle wykonywane, i że zatem dla uniknienia próżnych kosztów podróży i zawodu, należy przybywać do Ciechocinka w porze właściwej.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Kwatery w naturze dla wojsk, **tak po miastach jak i po wsiach gubernji Płockiej,** wyznaczają się u właścicieli domów na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej 31 maja 1868 roku taryfy kwaterunkowej, tak dla wojsk, jak i dla stopni innych wydziałów, a mianowicie: straży ziemskiej, gubernjalnych i powiatowych zarządów żandarmerji i urzędników do spraw włościańskich w Królestwie Polskiem. W ciągu naprzykład 1872 roku, zaopatrywane były w kwatery następujące, konstytujące w gubernji oddziały wojskowe: sztab 6-ej dywizji piechoty, 21 Muromski pułk piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Wacława Konstantynowicza, 22 Niższonowogrodzki pułk piechoty, 23 Nizowski pułk piechoty, pułk kozaków Dońskich № 16, 2 i bataljon 14 Ołonieckiego pułku piechoty, 2-y bataljon 24 Symbirskiego pułku piechoty, płocki miejscowy bataljon gubernjalny № 57, 1-y polowy park inżynierji i dwa pół-bataljony pontonierów. Ogólna liczba wojsk w gubernji w tym roku wynosiła około 8,000 ludzi. Z nich, tylko nieznaczna część (716 ludzi) mieściła się w koszarach wydziału inżynierji, inne wojska kwaterowały w domach prywatnych, czasowo urządzanych, w miarę możności, do postoju kwaterunkowego. Ale te ostatnie nie czynią zadość ani warunkom hygjenicznym, ani potrzebom gospodarskim. W ogóle umieszczanie postoju wojskowego w domach prywatnych przedstawia wiele niedogodności dla niższych stopni i połączone jest z skrępowaniem dla właścicieli. Usunięcie napotykanych trudności jest możliwe tylko przez zbudowanie w tym celu oddzielnych gmachów, zastosowanych wyłącznie do potrzeb i wymagań rozkwaterowania koszarowego. W obec tych okoliczności, w przeświadczeniu o całej konieczności i pożyteczności urzeczywistnienia tego, płocki rząd gubernjalny stosując się do wskazówek i instrukcij wydanych w tym przedmiocie przez zmarłego jenerał-feldmarszałka, namiestnika w Królestwie, hrabiego Berga, i uznając za możliwe zbudowanie takich lokalów tylko drogą przedsiębierczości prywatnej, jeszcze w 1871 roku wezwał kilku zamożniejszych właścicieli domów, aby podjęli się budowy koszar własnym kosztem i na własnym gruncie; ze strony administracji zaś obiecano przyjść w pomoc przez udzielenie pożyczki, do wysokości ustanowionej przez prawo, z ekonomicznych funduszów miejskich. W obec podanych zaraz potem deklaracij od kilku osób, co do podjęcia się budowy koszar swoim kosztem, ułożony został normalny plan koszar drewnianych. Plan ten był roztrząśnięty i zaaprobowany przez byłego namiestnika. Następnie rząd gubernjalny zawarł umowę z niektórymi właścicielami domów, którzy w 1872 roku przystąpili do budowy koszar i w tymże roku ukończyli takową, a mianowicie: w mieście gubernjalnym Płocku, murowany dwupiętrowy z suterenami, rozległy dom, w którym może być umieszczone 450 ludzi i dwie oficyny drewniane, na 335 ludzi; w mieście Mławie—dwie oficyny drewniane na 365 ludzi i w m. Płońsku—dwie oficyny drewniane na 280 ludzi. Wszystkie koszary drewniane zostały zajęte przez żołnierzy w 1872 roku, w koszarach zaś murowanych postawiono wojska w sierpniu roku zeszłego. Budowa koszar dokonana była bardzo dobrze, z wszystkiemi niezbędnemi dogodnościami. Pod tym względem zasługują na szczególną uwagę murowane koszary w Płocku i drewniane w Mławie. Przy oglądaniu ostatnich przez dowodzącego dywizją, znalezione zostały one w takowym stanie, że jenerał-lejtnant Szebaszew uznał za słuszne wnieść do zwierzchności przedstawienie o nagrodzenie medalem właściciela domu, kupca 1-ej gildji Altra, za jego troskliwość o potrzeby i dogodności żołnierzy, umieszczonych w zbudowanych przezeń koszarach. W taki sposób w ciągu 1872 roku zbudowano 1 murowany i 6 drewnianych domów, dla koszarowego umieszczenia w nich żołnierzy, razem na 1,530 ludzi.

—

* **Hodowla bydła** w gubernji Lubelskiej znajduje się w dość zadowalniającym stanie. Bydło rogate rasy miejscowej, zresztą jest drobne i hoduje się przeważnie w pomoc gospodarstwu wiejskiemu; na rzeź zaś używa się przeważnie bydło przypędzane z wewnętrznych gubernij. Bydło rasy szwajcarskiej, algawskiej i innych, hoduje instytut gospodarstwa wiejskiego w Nowej Aleksandrji, oraz niektórzy znaczniejsi obywatele. Owce cienkowełniste i ras ulepszonych hodowane są w wielu dobrach. Wełna wywozi się po większej części do Warszawy, na jarmark rozpoczynający się corocznie w czerwcu.

—

* **Ceny targowe bydła, zboża i innych artykułów żywności w mieście Suwałkach, od 13 (25) lutego do 20 lutego (4 marca) 1874 roku.** Za konia od 25 do 70 rub., za wołu od 30 do 55 rub., za krowę od 20 do 35 rub., za cielę od 2 rub. do 3 rub. 50 kop., za wieprza od 15 do 30 rub., za owcę lub barana od 2 do 3 rub. 50 kop.; za czetwert: żyta 8 rub. 90 kop., jęczmienia 5 rub. 50 kop., owsa 4 rub. 40 kop., gryki 6 rub., grochu 8 rub. 90 kop., kartofli 2 rub. 45 kop.; za czetwerik: kaszy pszennej 1 rub. 90 kop., jęczmiennej 1 rub. 30 kop., gryczanej grubej 1 rub. 80 kop., drobnej 1 rub. 60 kop.; za pud: mąki pszennej 1-go gatunku 2 rub. 40 kop., 2-go gatunku 2 rub. 20 kop., żytniej 1-go gatunku 1 rub. 20 kop., 2-go gatunku 70 kop.; za funt: chleba pytlowego $3\frac{1}{2}$ kop., razowego $2\frac{1}{4}$ kop., mięsa wołowego 1-go gatunku $8\frac{1}{2}$ kop., 2-go gatunku $7\frac{1}{2}$ kop., cielęciny $6\frac{1}{2}$ kop., wieprzowiny 1-go gatunku 9 kop., 2-go gatunku $8\frac{1}{2}$ kop., baraniny $5\frac{1}{2}$ kop. (*Dzien. Gub. Suw.*).

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* W wystawie księgarni panów Altenberg i Robitschek na Krakowskiem Przedmieściu, od kilku dni zaciekawieni przechodnie przyglądają się fotografji większych rozmiarów, wyobrażającej Najjaśniejszą Rodzinę. Fotografia ta wykonana została w zakładzie fotograficznym pp. Klassena, Stegemana i Spółka w Petersburgu, podług rysunku p. Iwansona.

Z INNYCH GUBERNJI.

Z SEWASTOPOLA.

(*Korespondencja Dziennika Warszawskiego*).

Dnia 22 lutego (6 Marca) 1874 r.

Dzień poświęcony pamięci zaszczytnej obrony Sewastopola, obchodzony był tu wczoraj, skromnie wprawdzie, lecz serdecznie i rzewnie.

Przed godziną 2-gą po południu, dziekan klasztorów djecezji tauryckiej, archimandryta chersoneski Eugenjusz, odprawił w asystencji duchowieństwa nabożeństwo żałobne przy grobach naszych admirałów: Łazarewa, Nachimowa, Korniłowa, Istomina i Karpowa, tudzież za dusze wszystkich prawosławnych „wodzów zwycięzkich i żołnierzy poległych, oraz wszystkich obrońców wiary i prawdy, którzy w chwili próby oddali życie swoje za braci swoich.“ Na tem nabożeństwie obecnymi byli: naczelnik okręgu miejskiego sewastopolskiego, jenerał-adjutant P. A. Pereleszyn, jenerałowie, prezydent miasta i wszystkie osoby urzędujące.

Archimandryta Eugenjusz miał przy tej sposobności mowę wypowiedzianą z uczuciem i przyjętą z rozrzewnieniem.

O godzinie $2\frac{1}{2}$, w sali Klubu szlacheckiego, zgromadzono się na obiad, który był zastawiony na 60 osób i którego urządzenie bardzo piękne zawdzięczać należy pułkownikowi od inżenjerów wojennych, K. E. Hemmelmanowi.

Podczas obiadu, jenerał-adjutant Pereleszyn wzniósł przedewszystkiem toast za zdrowie Jego Cesarskiej Mości i całego Domu Panującego, przyjęty głośnem, jednomyślnem wynurzeniem uczuć wiernopoddańczych, przyczem muzyka wykonała hymn narodowy „Boże Cesarza chroń“. Drugi toast wzniesiony był przez tegoż jenerała za zdrowie Ich Cesarskich Wysokości Wielkich Książąt Mikołaja Mikołajewicza i Michała Mikołajewicza, którzy brali udział osobisty w obronie Sewastopola. Następnie admirał P. J. Kiśliński zaproponował toast za zdrowie wszystkich obrońców Sewastopola; z tych niektórym, jak również Najwyższym Osobom, posłane były jednocześnie telegramy; posłano takowe między innemi: jenerał-adjutantowi P. E. Kotzebue do Warszawy i jenerał-adjutantowi E. J. Todtlebenowi do Petersburga. Obecny na obiedzie, w liczbie zaproszonych, zwykły nasz gość, archimandryta Eugenjusz, życzył zdrowia wojownikom wszechrosyjskim wszelkich rodzajów broni. Dowódca brygady 13-ej dywizji piechoty, jenerał-major W. J. Janowski, wzniósł toast za zdrowie walecznego obrońcy Sewastopola, naczelnika okręgu miejskiego, jenerał-adjutanta, wice-admirała A. P. Pereleszyna. Dowódca 13-ej brygady artylerji, M. M. Suchomlin, wzniósł toast za zdrowie byłego komendanta Sewastopola, admirała P. J. Kiślińskiego, którego wszyscy obecni powitali przeciągłem „hura.“ W końcu, jenerał-adjutant Pereleszyn, w krótkich, lecz serdecznych wyrazach, zaproponował toast za zdrowie wszystkich obecnych i za przyszłość drogiego Sewastopola, przyczem wynurzył życzenie, ażeby teraźniejszość Sewastopola została jak najprędzej uorganizowana i utrwalona, na pociechę i radość wszystkich prawdziwych sewastopolczyków. Ściśle zespolone kółko pozostałych przy życiu bohaterów Sewastopola długo jeszcze zabawiło w sali Klubu, gdzie zaproszeni goście witali osobno ukochanych czarnomorców i cieszyli się z oglądania wśród siebie naszego czcigodnego naczelnika okręgu miejskiego, jenerał-adjutanta Pereleszyna, w którym pokładamy teraz całą naszą nadzieję co do urządzenia Sewastopola, jako miasta i portu.

Sewastopolczyk.

—

* Jenerał-gubernator moskiewski, jenerał-adjutant książę Dołgorukow, na złożone Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewiczowi Następcy Tronu, w dniu 26 lutego (10 marca), powinszowania z powodu rocznicy Jego urodzin, miał szczęście, jak donosi *Ruski Inw.*, otrzymać od Jego Cesarskiej Wysokości, tegoż jeszcze dnia, następujący telegram:

„Cesarzewiczowa i Ja dziękujemy szczerze mieszkańcom Moskwy i wam, kochany książę, za złożone powinszowania.“

—

* Dnia 27 lutego, w **ruskiem Towarzystwie technicznem**, pod prezydencją M. F. Egerstroma, odbył się drugi odczyt L. P. Siemieczkina: „O znaczeniu portów handlowych dla żeglugi kupieckiej na morzu w ogólności, dla ruskiej zaś żeglugi morskiej w szczególności.“ Odczyt ten jest rezultatem badań prelegenta co do stanu teraźniejszego naszych portów noworosyjskich, zwłaszcza zaś Odesy. Zastanawiał się on nad życiem statków kupieckich w przystani, nad ładowaniem na takowe i wyładowywaniem z nich, przyczem wykazał wady w organizacji naszych portów i brak energicznego i szybkiego sądu. Ciekawy ten odczyt odznaczał się wielkim talentem i znajomością rzeczy.

O środkach zmierzających do polepszenia naszych portów handlowych, p. Siemieczkin mówić będzie w jednym z swych następnych odczytów.

—

* **W szkołach junkrów**, przedmioty specjalne wykładane były dotąd podług skryptów układanych przez samych nauczycieli. Niektóre z tych skryptów wydane zostały nakładem szkół junkrów, zarządu głównego zakładów wojskowo-naukowych lub samych autorów, po poprzedniem przejrzeniu takowych przez dwie lub trzy szkoły.

Obecnie, po stanowczem określeniu kursu przedmiotów specjalnych w szkołach junkrów, komisja ustanowiona w lecie 1873 roku przy zarządzie głównym zakładów wojskowo-naukowych, uznała za niezbędne:

1) Zredagować nowe programy, z zastosowaniem takowych do wymagań specjalnego wykształcenia oficerów frontowych i z pogodzeniem ich z nabytem w praktyce wykładów w szkołach doświadczeniem co do wszystkich przedmiotów specjalnych, przyczem należy mieć na widoku podniesienie w pewnym stopniu wiadomości wymaganych od tych, którzy przechodzą do wyższej klasy.

2) Na napisanie książek do wykładów w szkołach rozpisać zawczasu konkurs, z dołączeniem programów i z oznaczeniem stosownego wynagrodzenia dla autorów, którzy odpowiedzą zadosyć wymaganiom, które to wynagrodzenie ma być udzielane z funduszów szkół junkrów.

3) Rozpisanie konkursu ma być rozpoczęte od tych przedmiotów, dla których posiadane książki szkolne są już przestarzałe (fortyfikacja), lub wymagają znacznego przerobienia (taktyka i topografia).

4) Przeglądanie książek szkolnych, jakie napisane zostaną dla uzyskania nagrody konkursowej, powierzyć osobnej komisji przy zarządzie głównym zakładów wojskowo-naukowych.

Projekt powyższy, po zatwierdzeniu takowego przez Ministra Wojny, wprowadzany jest obecnie w wykonanie.

—

* W Lefortowie, jak donosi *Grażdanin*, księżna Szachowska urządza **ogromną ochronę** dla 300 chorych nie wyleczalnych. Buduje się dla tej ochrony nowy gmach. Pod zarządem księżny Szachowskiej znajduje się obecnie zgromadzenie siostr miłosierdzia, które posyła ona do szpitali moskiewskich.

—

* Dziennik *St. Petersb. Wied.* z wiarogodnego źródła donosi, że w początku marca z Petersburga udaje się przez Syberję, **do Pekinu, wyprawa,** przy współudziale ministerstwa spraw zagranicznych i ministerstwa finansów. Celem wyprawy jest zbadanie warunków handlu herbatą i okazująca się konieczną zmiana naszego traktatu handlowego z Chinami.

Z NIEMIEC.

(*od naszego korrespondenta*).

Ostatnie posiedzenia parlamentu niemieckiego, poświęcone rozprawom nad kwestjami mniejszej wagi, nie przedstawiają szczególnego interesu, pomijam je przeto milczeniem. Prace komisij parlamentarnych czynią znaczne postępy i mają być wkrótce ukończone. Wiadomo wam zapewne, że złożone przez rząd projekta do praw co do zreorganizowania ustawy przemysłowej oraz w przedmiocie prasy, ulegają w komisjach znacznym zmianom; zaprowadzane są także zmiany, jakkolwiek w mniejszych rozmiarach, w projekcie reorganizacji armji; zdaje się atoli, żą komisja roztrząsająca ten projekt okazuje gotowość do przyjęcia jednego z artykułów najważniejszych, tego mianowicie, który wzbrania osobom zostającym na służbie w wojsku, korzystać z prawa głosu przy wyborach i z prawa wybieralności, zarówno do parlamentu niemieckiego, jak i do sejmu (wyjątek pod tem względem służyć będzie jedynie dla osób piastujących wysokie urzęda wojskowe i mających zarazem rozgłos powszechny), jak również z prawa brania udziału w zebraniach i Towarzystwach mających charakter polityczny. Przyczyny które autor projektu przytacza dla usprawiedliwienia ograniczeń pomienionych, są pod pewnym względem uzasadnione.

Nadzieje ultramontanów, którzy liczyli na to, że skromne ich zachowanie się na posiedzeniach parlamentu uczyni rząd pruski skłonnym do niektórych ustępstw, nie ziściły się: rząd obstaje ściśle za prawem majowem i ściga z dawną energją biskupów przekraczających przeciw temu prawu. Dnia 6-go b. m. wieczorem został aresztowany i osadzony w więzieniu biskup trewirski, Dr. Eberhard; po drodze do więzienia biskup, odprowadzany przez liczne duchowieństwo, udzielał błogosławieństwo ludowi tłoczącemu się na około jego karety, Takiż sam los spotka prawdopodobnie biskupa münsterskiego, któremu zabrano kilka dni temu ostatnie meble, których wartość nie pokryje wszelakoż kary pieniężnej, na jaką sąd skazał go. W końcu zeszłego miesiąca aresztowano w Koblencji czterech księży; w twierdzy Ehrenbreitstein kilka osób stanu duchownego odsiaduje także karę więzienia z wyroków sądu; w Glatz dziekan Kretzer i kapelan Kolbe skazani zostali na trzy miesiące więzienia i na koszta procesu za mowy miane z kazalnicy i t. d. Widząc że rząd nie robi ustępstw, ultramontanie zmienili taktykę: występują oni obecnie w parlamencie i komisjach jako przeciwnicy projektów ministerjalnych, w tych dniach zaś organ ich, *Germania*, napomknął, że projekt do prawa o reorganizacji armji, przy ostatecznem roztrząsaniu go w parlamencie, może doznać porażki.

Rząd austrjacki znajduje się także w przededniu walki z Watykanem, jeżeli projekta praw wyznaniowych zostaną przez tameczną radę państwa przyjęte i przez cesarza zatwierdzone; ponieważ zaś to ostatnie nie ulega zdaje się wątpliwości, wkrótce przeto „nieomylność“ papiezka znajdować się będzie w walce z całę Europą środkową, my zaś będziemy świadkami anachronizmu, jakim jest walka kościelna w drugiej połowie XIX wieku! W każdym razie nie ulega wątpliwości, że Watykan, pomimo wszelkich usiłowań, nie wywoła wojny religijnej w obronie swoich interesów: teraźniejsza walka kościelna zakończy się w sposób pokojowy, i naturalnie, nie na korzyść tradycij czasów dawno minionych.—„Jedynym człowiekiem, który mógłby naruszyć w chwili obecnej pokój europejski, jest papież,“ powiedział niedawno książę Bismarck w rozmowie z deputowanym i autorem węgierskim, Maurycym Jokai'em; lecz przez te wyrazy, wbrew twierdzeniu prasy niemieckiej, chciał on raczej wykazać życzenie Piusa IX, niż możność wojny religijnej w obecnych czasach.

W tejże rozmowie, kanclerz cesarstwa niemieckiego dał poznać swój zdrowy sąd o stosunku Niemiec do Austrji. „Czy potrzebne są nam—powiedział książę Bismarck—nowe prowincje, podburzane przez ambicję papieża? I teraz jeszcze niektórzy dobrzy ludzie podejrzywają nas o chęć przyłączenia do Niemiec krajów dziedzicznych kraju austrjackiego. Broń nas Boże od tego! Mamy już dość kłopotów z Alzacją i Lotaryngją, oraz z granicami duńskiemi, i gdyby nie konieczność jeograficzna, nie wcielilibyśmy do Niemiec ani piędzi ziemi zamieszkałej przez francuzów. Jest to wróg nieprzejednany, dziki! Chcielibyśmy raczej pozbyć się tego, cośmy nabyli w ostatnich czasach, o wcieleniu zaś krajów austrjackich nie może być nawet mowy. Na cóż bowiem przydałby się nam Wiedeń, jako miasto pograniczne? Przeznaczeniem Wiednia i Budy-Pesztu jest stać się na zachodzie bogatemi ogniskami cywilizacji i handlu. Co do mnie — rzekł dalej ks. Bismarck—nie byłbym w stanie wypowiedzieć wojnę Austrji w takim nawet razie, gdyby sama ona oświadczyła się z chęcią połączenia się z nami. Komu przyjdzie na myśl naruszyć spokojność Austro-Węgier, ten znajdzie nieprzyjaciela w samych Niemczech...“ Rozmowa ta, podana najpierw przez gazetę węgierską *Hon*, stała się wiadomą w dwa lub trzy dni potem w całych Niemczech i wywołuje w gazetach niemieckich rozmaite zdania; w każdym razie, to co książę Bismarck powiedział w rozmowie poufnej z Jokai'em, zdolne jest dodać rządowi austrjackiemu otuchy w chwili rozstrzygania kwestji: „być lub nie być,“ przy sankcjonowaniu praw wyznaniowych; cel taki, polityk niemiecki mógł mieć na myśli podczas rozmowy z literatem węgierskim.

Pomimo niefortunnego początku, deputowani alzacko-lotaryńscy postanowili brać w dalszym ciągu udział w posiedzeniach parlamentu niemieckiego i zajęli tam miejsca obok środka; prasa niemiecka upatruje w tem pierwsze oznaki pojednania. Ze swej zaś strony rząd korzysta z każdej sposobności zdolnej przyczynić się do takiego pojednania; sposobność taka przedstawiła się niedawno na zjeździe niemieckim gospodarstwa wiejskiego. Zjazd ten otwarty został w Berlinie 24-go lutego i trwa dotąd. Jakkolwiek polityka wyłączona jest z jego obrad, pomimo to uczęszcza nań liczna publiczność; nadto, zjazd ten zasługuje na uwagę dla te-

go także powodu, że biorą w nim udział właściciele dóbr z Alzacji i Lotaryngji. Jeden z nich, niejaki p. Pasquet z Alzacji, w skromnej mowie, wypowiedzianej w imieniu delegowanych alzacko-lotaryńskich, wynurzył kongresowi wdzięczność za przyjacielskie zaproszenie, przyczem dodał, że on i jego koledzy, przez swój udział w posiedzeniach, postarają się dopomódz wedle sił sprawie rozwoju rolnictwa. Mowa ta powitaną była głośnemi oklaskami. Jedno z posiedzeń tego kongresu zaszczycone zostało obecnością księcia następcy tronu niemieckiego, na życzenie którego, przedstawiono mu właścieli dóbr z Alzacji i Lotaryngji, znajdujących się na posiedzeniu; rozmawiał on z nimi życzliwie i pożegnał ich wielce łaskawie.

Z liczby innych nowości nie mających charakteru politycznego, zasługuią na uwagę projekta: urządzenia wzdłuż brzegów morskich państwa pruskiego „obserwatorjów morskich" (*Seewarte*) i kanalizacji wewnątrz kraju. Z pomiędzy nowo projektowanych kanałów, jeden ma służyć jako wodna droga komunikacji pomiędzy Szlązkiem i Austrją, co spowoduje, że komunikacja pocztowa pomiędzy Berlinem i Wiedniem będzie znacznie mniej kosztować.

Jedna z gazet nadreńskich podała niedawno wiadomość, która oburzyła wielu. Wkrótce po ukończeniu wojny prusko-francuzkiej i po wymianie jeńców, rozeszły się w Niemczech pogłoski, jakoby nie wszyscy niemcy, którzy znajdowali się w niewoli u francuzów, wrócili do kraju rodzinnego, lecz że wielu z nich zatrzymano, częścią w głębi Francji, częścią zaś w Algerji. Pogłoski te były tak uporczywe, że zniewoliły rząd niemiecki do natychmiastowego udania się do rządu francuzkiege z zapytaniem w tym względzie, lecz ten ostatni odpowiedział, że nic o tem nie wie. Okazuje się obecnie, że pogłoski te nie były bezzasadne. Kilka dni temu, jak donosi taż gazeta nadreńska, wrócił do Berchweiler (w okolicach Trewiru), do ogniska domowego, niejaki Neiss, który służył w armji niemieckiej i wzięty był pod Sedanem do niewoli. Internowano go w Afryce, zkąd wrócił obecnie; było tam z nim więcej jeszcze niemców, z tych zaś wymienia on niektórych po nazwisku. Neiss i jego towarzysze oddani byli na pewien przeciąg czasu do robót tamecznym właścicielom dóbr. Listy tych jeńców nie dochodziły ich krewnych, żona zaś Neissa, nie mogąc doczekać się powrotu męża i otrzymawszy świadectwo o jego zgonie, zawarła powtórne związki małżeńskie.

Wiadomo, że Niemcy są krajem klasycznym muzyki; można nazwać je także krajem klasycznym śpiewu; jakkolwiek Niemcy nie produkują tak znacznej liczby znakomitych śpiewaków i śpiewaczek, jak Włochy, lecz za to nie ma nigdzie tyle co w Niemczech Towarzystw śpiewaków (*Singverein*). Najlichsze miasteczko niemieckie posiada jakieś kółko śpiewaków, noszące nazwę *Singvereinu* lub *Liedertafel*; są to kluby średniej klasy społeczeństwa niemieckiego. Znakomitsze i znaczniejsze z nich pozostają w ciągłych pomiędzy sobą stosunkach i tworzą wspólnie tak zwany „niemiecki związek śpiewaków" (*Deutscher Sängerbund*). Ten właśnie związek urządzi w Monachium, w sierpniu r. b., ogromną uroczystość, której koszta wyniosą 50,000 talarów; obecnemi być mogą na tej uroczystości także osoby postronne, za opłatą 2 talarów. Program uroczystości zawiera po większej części koncerta wokalne, w których wykonane będą, przez olbrzymie chóry, najlepsze utwory repertuaru wokalnego niemieckiego i najbardziej znane pieśni ludowe.

Na zakończenie komunikuję wam epizod z charakterystyki obyczajów berlińskich. Niedawno żona pewnego rzemieślnika, posiadającego w mieście własny warsztat, ukradła w jatce szynkę i przyniosłszy takową do domu, pokazała mężowi. Ten ostatni, nie rzekłszy ani słówka, począł zajadać szynkę; lecz najadłszy się do woli, uczuł jakoby wyrzuty sumienia, poszedł do policji i zadenuncjował swą żonę, jako złodziejkę; ta ostatnia, pomimo tłómaczenia się, że mąż zadenuncjował ją jedynie w zamiarze pozbycia się jej i oddawania się bez przeszkody swoim skłonnościom antimatrimonjalnym, skazana została na 6 tygodni więzienia.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Berlin, 17 marca. Według *N. Preus. Ztng.*, **w razie odrzucenia pierwszego paragrafu prawa wojskowego, rozwiązanie parlamentu niemieckiego jest możliwe.**

Berlin, 17 marca. Rada związkowa przyjęła na dzisiejszem posiedzeniu, znaczną większością, prawo o utracie praw poddaństwa przez karanych duchownych, zgodnie z wnioskiem komitetu sprawiedliwości; według tego prawa, co do duchownych, którzy nie będą posłuszni prawnie wyrzeczonemu przeciwko nim usunięciu od obowiązków, władza centralna właściwego państwa może postanowić internowanie a ewentualnie utratę poddaństwa i wydalenie z granic Związku niemieckiego.

Wiedeń, 17 marca. *Wiener Zeitung* **ogłasza nominację barona Langenau, posła austrjackiego przy dworze petersburgskim, na ambasadora przy tymże dworze.**

Rzym, 17 marca. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, prezes ministrów, składając budżet, oświadczył, że deficyt na 1874 rok wynosi tylko 128 miljonów, które można będzie pokryć bez emisji pieniędzy papierowych i bez zaciągania pożyczki, deficyt zaś na rok 1875 wynosić będzie 79 miljonów. Prezes ministrów nadmienił, że w razie nie przyjęcia przez izbę projektów finansowych, nie będzie mógł pozostać na urzędzie.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Choroba, jaką p. Bismarck złożony został od dni kilku i która go, aż do nowego przejścia, trzyma zdala od obrad parlamentarnych, przypadła w porze tem mniej właściwej, że nie ma także i p. Roon dla wspierania ks. kanclerza i zastąpienia go w razie potrzeby podczas dyskusji nad kwestjami wojskowemi. Jenerałowie Voigts-Rhetz i Kamecke, reprezentujący rząd w wojskowej komisji parlamentu, posiadają niezaprzeczenie wszelkie przymioty potrzebne do wywiązania się godnie z powierzonego im zadania, lecz nie mają oni ani uroku, ani powagi, za pomocą których p. Bismarck a nawet i p. Roon, potrafili tak często wydrzeć izbom głosy, którychby nigdy nie dały bez potężnego nacisku wywieranego przez słowa tych mężów stanu. W takich warunkach, powodzenie paragrafu 1-go w projekcie organizacji wojskowej wydaje się być coraz bardziej wątpliwem. Komisja odrzuciła go a nawet odrzuciła i poprawkę, dążącą do zniżenia z 401,000 ludzi do 384,000, cyfry normalnego składu armji podczas pokoju. Frakcja liberalna, najumiarkowańsza z pomiędzy narodowo-liberalnych, znajduje i tę jeszcze cyfrę za wielką, gdy tymczasem rząd uważa ją za niedostateczną. Postępowcy, potępiając nawet samą zasadę oznaczania stanowczego składu armji podczas pokoju, dochodzą aż do odrzucenia stanowczego oznaczenia składu kadr; żądają oni, aby parlament corocznie wzywany był do oznaczania cyfry i składu kadr. Ultramontanie stoją na tym samym punkcie co i postępowcy—a nawet idą dalej jeszcze, gdy bowiem grupa radykalna zachowuje milczenie co do zasady trzechletniej służby czynnej, ultramontanie proponują zmniejszenie służby pod chorągwiami do lat dwóch tylko — przeciwko czemu rząd oponuje bezwarunkowo.

* Telegram urzędowy z Madrytu donosi pod datą 9-go marca: „Serrano, w ciągu dwóch dni otrzymał w Somorostro znaczne posiłki. Działania wojenne szybko się ponowią; duch wojsk i karność są wyborne. Rząd nie obawia się o Bilbao, które będzie się broniło do ostatka".

* Od tygodnia już, marszałek Serrano stoi na przeciw Don Carlosa a dotąd jeszcze nie rozpoczął żadnego wydatniejszego kroku w działaniach wojennych. Posądzają marszałka o chęć „podszycia lisem lwiej skóry", czyli o prowadzenie układów z głównemi dowódzcami karlistowskiemi, w celu oderwania ich od sprawy pretendenta, zanim się weźmie do oręża. Taki środek należy do używanych w Hiszpanji, a mąż stanu który potrafił układać się nawet z intransigentami w Kartagenie, posiada dostateczną zdolność do opanowania zdradą tych pozycji przed któremi Moriones cofnąć się musiał. Jednakże w tym razie, położenie rzeczy jest odmienne i bardziej podobno wypada księciu de la Torre przyjąć prawa dyktowane przez karlistów, niż im narzucać warunki. To jednak nie będzie powodem do zaniechania układów, tylko że układy te mogą zakończyć się przystąpieniem p. Serrano do sprawy legitymizmu. W Hiszpanji najbliżsi są porozumienia ci, którzy już walkę zaczęli, jak znowu najbliższymi boju znajdują się tacy, którzy są w zgodzie z sobą. Lecz co czyni obecnie stronnictwo alfonsistów? Czy gotuje się odegrać rolę trzeciego pretendenta, za pomocą stronników jakich posiada w kraju i w armji, poczynając od samego jenerała Pavia może?

* Podług doniesień z Marokko, nowy sułtan zamierza przedsięwziąć latem podróż do Anglji, lecz poprzednio, zaraz po powrocie do swej stolicy, pośle do Londynu swego stryja, który doprowadzi do końca układy z pewną spółką inżynierów co do ulepszenia środków komunikacji w Marokko. Trudności napotkane przez samego sułtana podczas objazdu rozmaitych prowincji, skłoniły go, jak słychać, do przedsięwzięcia bezzwłocznych środków, celem uchylenia niedogodności w istniejących obecnie wewnętrznych drogach komunikacji.

* Podług wiadomości z Rio-Janeiro z 8-go lutego, rząd brazylijski czyni wszelkie przygotowania na przypadek wojny z rzeczpospolitą argentyńską, lecz ma mocne postanowienie nie wywoływania wojny; poruszenia przeto okrętów i wojsk nie są niczem innem, jak tylko środkami ostrożności. Z Buenos-Ayres donoszą pod dniem 3-m lutego, że obiegają tam uporczywie pogłoski o wojnie z Brazylją i że gazety tameczne przemawiają w duchu wielce wojowniczym.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Paryż, 16 marca. Ajencja Havas* otrzymała wiadomość z nad granicy hiszpańskiej, podług której jenerał Nouvilas i cały oddział wojsk jego, podczas marszu w kierunku Olot, napadnięty został przez dowódcę karlistowskiego Saballsa, który wziął ich do niewoli.

* *Bayonna, 15 marca.* Podług obiegających tu pogłosek, marszałek Serrano rozporządza obecnie 34,000 wojsk i 90 działami. Siły zbrojne karlistów pod Bilbao wynoszą 35,000 ludzi; co do ich artylerji, niema żadnych dokładnych wiadomości. Jenerał Loma skoncentrował pod Miranda oddział wojsk w sile 8,000 ludzi i zamierza, jak powiadają, atakować karlistów z tyłu.

* *Lizbona, 15 marca.* Podług otrzymanych tu wiadomości z Rio de Janeiro z 22 z. m., biskup w Pernambuko, za nieposłuszeństwo względem władzy państwowej skazany został przez najwyższy sąd na 4 lata zamknięcia w więzieniu.

* *Londyn, 15 marca. Biuro Reutera* otrzymało pod datą wczorajszą przez Penang z Atchinu wiadomości, iż naczelny dowódca wojsk niderlandzkich, jenerał van Swieten kazał porozdawać radżom na wybrzeżu Sumatry proklamacje, w których zawiadamia ich o poddanie się atchińców, wzywając ich ażeby poddali się również i przyrzeka im swobodne wykonywanie religji. Radżowie prawie wszyscy odrzucili to wezwanie do poddania się i stawiają ciągle zbrojny opór wojskom niderlandzkim. Pogłoska o śmierci atchińskiego dowódcy Panglimapolum jest zmyśloną. Wznosi on w pobliżu Kratonu silne fortyfikacje. Zapewniają, iż atchińcy zajęci są koncentrowaniem wszystkich swych sił, celem wykonania ogólnego ataku na pozycje niderlandczyków.

* *Plymouth, 15 marca.* Parowiec „Mozella" przywiózł tu wiadomość. iż miasto Panama nawiedzionem zostało dnia 19 z. m. przez wielki pożar. Szkody zrządzone obliczane są na miljon dolarów.

* *Athenaeum* londyńskie donosi, że w Ameryce wydawane są **w tłumaczeniu angielskiem dzieła J. S. Turgieniewa**. Wydawcy—Henry Holt i K. (w New-Yorku), otrzymali, podług doniesienia pomienionego czasopisma, przyrzeczenie tego pisarza, względem dostarczenia do ich rozporządzenia angielskiego tłumaczenia powieści, która ma wyjść w „Składczynie," piśmie zbiorowem literackiem, wydawanem na korzyść mieszkańców samarskich.

—

* Z Cannes piszą do gazety *Gaulois*, że 17-go lutego przybyła tam **pani Bazaine** z dwojgiem swych dzieci, w towarzystwie krewnego i dwóch kobiet służących i natychmiast udała się na wyspę św. Małgorzaty. Bazaine mieszka zupełnie samotnie, a codzienne jego wyjście ogranicza się na dwugodzinnej przechadzce po dziedzińcu więziennym. Stołuje się on u miejscowego szypra, który jest zarazem markietanem załogi. Straż byłego marszałka składa sie z 90 żołnierzy linjowych, zostających pod dowództwem kapitana, i z pięciu stróżów więziennych.

—

* **Hrabina Danner**, małżonka morganatyczna zmarłego króla duńskiego, Fryderyka VII, zmarła niedawno w Medjolanie. Nazwisko jej właściwe było Ludwika Rasmussen; urodziła się w 1814 roku z ubogich rodziców; kolejno była nauczycielką, artystką dramatyczną w Paryżu, później modniarką w Kopenhadze, gdzie poznała się z księciem następcą Fryderykiem. Ten ostatni rozwiódłszy się kolejno z dwiema żonami, zaślubił, po wstąpieniu na tron, w 1850 roku, swą dawną ulubienicę, i nadał jej tytuł hrabiny Danner. Dała ona uczuć swój wpływ polityczny na sprawy Danji i używała go jedynie na korzyść idei liberalnych. Po zgonie małżonka żyła w głębokiem odosobnieniu i przepędziła resztę swego życia we Włoszech.

Redaktor, **Mikołaj Berg**.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

WYKAZ
Dochodu na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej
za miesiąc Luty 1874 rok.

	Ilość osób	Towary	D O C H O D Y							
			Od osób, tłomoków i t. p.		Od towarów		Różne		Razem.	
		Pudy	Ruble srebrne i kopiejki							
W m. Lutym 1874 r.	88,509	5,366,079	69,721	84½	229,821	26	16,363	75	315,906	85½
„ 1873	78,057	5,725,630	70,269	56½	211,521	35½	9,364	56	291,155	48
Zatem w r. 1874 więcej	10,452	359,551	547	72	18,299	90½	6,999	19	24,751	37½
Od 1 Stycz. do 28 Lut. 74	173,426	12,335,155	141,154	47	484,026	76	32,673	80	657,855	03
Od 1 Stycz. „ 28 „ 73	162,515	10,892,304	141,999	35½	407,988	03½	24,976	29½	574,963	68½
Zatem w r. 1874 więcej	10,911	1,442,851	844	88½	76,038	72½	7,697	50½	82,891	34½

WYKAZ
Dochodu na drodze żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej
za miesiąc Luty 1874 rok.

	Ilość osób	Towary	D O C H O D Y							
			Od osób, tłomoków i t. p.		Od towarów		Różne		Razem.	
		Pudy	Ruble srebrne i kopiejki							
W m. Lutym 1874 r.	21,260	1,588,297	14,434	78½	48,837	64	10,253	13	73,525	55½
„ 1873	19,060	1,618,133	13,046	18½	46,517	69½	9,002	72	68,566	60
Zatem w r. 1874 więcej	2,200	29,886	1,388	60	2,319	94½	1,250	41	4,958	95½
Od 1 Stycz. do 28 Lut. 74	44,100	3,671,004	29,570	15	105,239	77½	20,478	09	155,288	01½
Od 1 Stycz. „ 28 „ 73	41,965	3,226,883	27,036	70½	94,621	80½	19,321	97½	140,980	48½
Zatem w r. 1874 więcej (1492)	2,135	444,121	2,533	44½	10,617	97	1,156	11½	14,307	53

Warszawa
dnia 6 (18) marca.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, ostatni raz, opera w 5-u aktach, **L'Africana (Afrykanka)**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony.— Początek o godzinie 7-ej. — *Jutro*, we czwartek, trajedja **Don Carlos**.— *Wczoraj*, było osób 730.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we środę, komedja w 5 aktach (akt 5-y w dwóch obrazach), **Poskromienie złośnicy**.— Początek o godzinie 7 i pół.

W SALI RATUSZA.— *W niedzielę*, dnia 10 (22) marca r. b., o godzinie 1-ej z południa, dany będzie po raz pierwszy: Na dochód Ochron: Maryjskiej i Mikołajewskiej, jak również uczniów Warszawskich gimnazjów bez różnicy wyznań, **Wielki koncert kościelno-wokalny** wykonany przez chóry: Arcybiskupi i kaplicy Zamkowej, ze współudziałem chórów: lejb-gwardji Wołyńskiego i St. Petersburgskiego grenadjerskiego pułków, wojsk miejscowych i Soboru Nowogieorgiewskiego, w liczbie 150 osób. — Program: 1. Chwała i Jednorodny (na dwa chóry), i 2. Piękny Józef (na cztery głosy), muzyka D. Bartniańskiego; 3. Godnem jest, N. 2, A. Lwowa; 4. Do Bogarodzicy Gorliwie (koncert na 4 głosy), T. Rudenko; 5. Chwalę Imię Boga mego (koncert na 4 głosy), D. Bartniańskiego; 5. Ojcze Nasz, S. Moniuszki; 7. a) O Wychwalona Matko, J. Markowa; b) Chwała Bogu na wysokościach, (z psalmu 6-go), J. Timaszenki; 8. Te Deum Laudamus, N. 2 (na dwa chóry), L. Bartniańskiego.—Na zakończenie wykonany będzie „Hymn Narodowy." — Chórami dyrygować będzie p. Rudenko.—Cena miejsc: w sali: krzesła 1-go rzędu rs. 5, 2-go i 3-go rzędu rs. 3; 4, 5, 6, 7 i 8-go rzędu rs. 2; 9, 10, 11 i 12-go rzędu rs. 1 kop. 50; pozostałych rzędów rs. 1; nienumerowane miejsca w sali kop. 75; boczne miejsca 1-go rzędu rs. 3; 2-go, 3-go i 4-go rzędów rs. 2;—na galerji: numerowane miejsca kop. 50, nienumerowane miejsca kop. 25.—Bilety nabywać można w księgarniach Kożanczykowa na Nowym Świecie, Istomina na Krakowskiem Przedmieściu, Hösicka na Senatorskiej ulicy, oraz u Szwajcara Klubu Ruskiego, a w dzień koncertu przy wejściu do sali.

W SALACH REDUTOWYCH. — *We środę*, 13 (25) marca r. b., o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się **Koncert wokalno-deklamacyjny** Leopolda Matuszyńskiego, urządzony i wykonany przez artystów Teatrów ze współudziałem utalentowanych amatorów.—Pomiędzy dziełami Chopina, Moniuszki, Rossiniego i Meyerbeera, wykonane będą po raz pierwszy ustępy z najnowszych oper: „Aida" i „Gotti," kompozycji pp. Verdi i Gobatti.— Bliższe szczegóły afisze późniejsze i programy ogłoszą. — Bilety do pierwszych 2-ch rzędów po rs. 2 kop. 5, do następnych po rsr. 1 kop. 55 i bocznych po rs. 1, oraz nienumerowane na galerję, nabyć można w księgarniach: pp. Gebethnera i Wolfa, Sennewalda, Hösicka, Ungra i Banarskiego.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert słynnych śpiewaków** panien: Rossini i A. Kossari i p. Lebourd, z muzyką P. Stankiewicza. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — Cena wejścia kop. 30.

POCIĄGI NA DROGACH ŻELAZNYCH.

Warszawsko-Petersburgska.

Wychodzą (z Pragi).

Pociąg pośpieszny o godzinie 10 minut 30 wieczór.

Pociąg pasażerski o godz. 10 min. 30 rano.

Przychodzą (na Pragę) o godz. 6 z rana i o godz. 7 min. 5 wieczór.

Warszawsko-Wiedeńska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg pośpieszny (klasa 1 i 2) o godz. 7 min. 20 rano.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 11 min. 10 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (dochodzi tylko do Petrokowa).

Do Łodzi wyjeżdża się z Warszawy pociągami: pośpiesznym o godzinie 7 min. 20 z rana i osobowym o godz. 11 min. 10 z rana.

Przychodzą do Warszawy:

Pośpieszny o godz. 8 min. 22 wieczorem.

Osobowy o godz. 5 min. 26 po południu.

Miejscowy (z Petrokowa) o godz. 10 min. 5 z rana.

Warszawsko-Terespolska.

Wychodzą (z Pragi):

Pociąg osobowy o godz. 11 w nocy.

Pociąg pocztowy o godz. 3 min. 45 po południu.

Przychodzą (na Pragę): o godz. 5 min. 8 z rana i o godz. 1 min. 8 po południu.

Warszawsko-Bydgoska.

Wychodzą z Warszawy:

Pociąg kurjerski (klasa 1 i 2) o godz. 3 po południu.

Pociąg osobowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 40 rano.

Pociąg osobowo - miejscowy (4-ry klasy) o godz. 6 min. 12 po południu (tylko do Kutna).

Przychodzą do Warszawy:

Kurjerski o godz. 2 min. 15 po południu.

Osobowy o godz. 9 min. 40 wieczorem.

Miejscowy o godz. 10 min. 5 z rana.

* W dniu 5 (17) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 60, wyzdrowiało 47, umarło 6, pozostało 1799 (mężczyzn 896, kobiet 903), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 180, kobiet 187.

Przyjechali:—Z orszaku Jego Cesarskiej Mości jenerał-major *Olsufiew*, z Moskwy; — jenerał-majorowie: *Tokmaczew*, *Hagemeister* i *Timroth*, z St. Petersburga; — rzeczywisty radca stanu *Henrizi*, z Siedlec.

Wyjechali: — Jenerał-majorowie: *Bućkowski*, do Lublina, i *von Schilling*, do Płocka; — tajny radca *Bogolubow*, do Brześcia; — rzeczywisty radca stanu *Lewenthal*, do gub. Pskowskiej.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 977. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że w d. 6 Listopada 1873 ri otrzymał prośbę od Sekretarza Kollegjalnemu Godowikowa o wydanie mu oraz cudzoziemcom braciom Porszere 10-letniego przywileju na udoskonalone koło z metalową buksą.

N. D. 975. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej że w d. 6 Listopadada 1873 r. otrzymał prośbę od porucznika Korpusu morskich Szturmanów Wizganowa o wydanie mu 5-letniego przywileju na łańcuchowy drąg nieskończenie działający.

N. D. 971. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr T. XI), podaje do wiadomości publicznej, że d. 15 Listopada 1873 r. otrzymał prośbę od inżeniora Kommunikacji Lądowych i wodnych Augustynowicza o wydanie mu 5-letniego przywileju na sposób uchronienia morskich lin od zasypywania i zanieczyszczeń.

N. D. 970. *Departament Handlu i Rękodzieł.*

Na zasadzie 145 art. Ust. Przem. (Zb. Pr. T. XI), podaje do wiadomości publicznej że w d. 29 Listopada 1873 r. otrzymał prośbę od francuzkiego poddanego Mariksa o wydanie mu 10-letniego przywileju na sposób wyrobu margarynu i sztucznego masła krowiego z różnych tłustych artykułów zwierzęcego pochodzenia.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 1482. Rejent Kancelarji Ziemańskiej w Lublinie.

Skutkiem śmierci: Seweryny z Węglińskich, Moraczewskiej, właścicielki dóbr Korybutowej Woli, w powiecie Chołmskim, i Aleksandra-Władysława Czernickiego, wierzyciela sumy rs. 4,000 na dobrach Mościskach, powiecie Krasnostawskim ubezpieczonej, obojga tych dóbr w gubernji Lubelskiej położenych, otworzyły się spadki do uregulowania których termin na d. 17 (29) Września r. b. w Kancelarji podpisanego Rejenta wyznaczonym zostaje.

Lublin d. 25 Lutego (9 Marca) 1874 r.
Teodor Kazimirski.

N. D. 1483. *Pisarz Sądu Pokoju w Marjampolu.*

Z powodu śmierci Icki Lejbowicza Kapłan, właściciela nieruchomości w m. Marjampolu pod Nr. pol. 154, otworzył się spadek do regulacji którego termin na d. 16 (28) Września 1874 r. w Kanbelarji mej pod prekluzją przeznaczam.

Marjampol d. 21 Lutego (5 Marca) 1874 r.
B. Skłodowski.

N. D. 60. Pisarz Sądu Pokoju w Płocku.

Ogłasza: iż w skutek śmierci Szymona Dobrskiego właściciela części ziemskich na wsi Krzu lit. G. i H, i Salomei z Lutomirskich Bagińskiej wierzycielki części Ziemskiej na wsi Karwowo-Podgórne lit. H w okręgu Płockim położonych toczy się postępowanie spadkowe z terminem prekluzyjnym w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) 1874 r.

Płock d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1873 r.
2—2 Biedrzycki.

N. D 61. Pisarz Sądu Pokoju w Staszowie.

Po nastąpionej śmierci:

1. Wojciecha Skorutowskiego właściciela domu Nr. 1 w osadzie Osiek.
2. Jana Banasia współwłaściciela nieruchomości Nr. 308 w m. Staszowie.
3. Stanisława i Ewy z Wściślików małż. Malanów vel Malanowiczów właścicieli nieruchomości Nr. 32 i gruntu w osadzie Raków położonych, toczy postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznaczam termin w swojej kancelarji na dzień 11 (23) Czerwca 1874 roku.

Staszow d. 24 Listopada (6 Grudnia) 1873 r.
Ojrzyński.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 1216. Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Marca r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Magistracie licytacja *in plus* przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczne od 1-go Kwietnia r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1875 r., wydzierżawienie od rs. 50 (wyraźnie rubli pięćdziesiąt) jatki rzeźniczej oznaczonej Nr. 13 w posesji Nr. 1796a przy ulicy Franciszkańskiej w Warszawie.

Interesowani złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowane deklaracje bez skrobań i poprawek na stemplu ceny kop. 70 podług wzoru niżej zamieszczonego.

Warunki przejrzane być mogą w Magistracie w godzinach biórowych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. . . . deklaruję za dzierżawić jatkę rzeźniczą oznaczoną Nr. 13 w posesji Nr. 1796a w Warszawie, przy ulicy Franciszkańskiej, na rok 1-en t. j. od d. 1 Kwietnia r. b. do tegoż dnia i m-ca 1875 r. ofiarując za dzierżawę rocznie N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy vadium rs. 10 i na koszta ogłoszenia rs. 10 załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia .... Mca . . . . i roku.

(podpisać wyraźnie Imię i Nazwisko).

Warszawa d. 18 Lutego (2 Marca) 1874 r.

N. D. 1493. Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miasta Łodzi.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż nieruchomość pod № 251 (Dwieście pięćdziesiąt jeden), przy ulicy Petrokowskiej, w m. Łodzi położona, pożyczką Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi Serji I w sumie rs. 8,000 obciążona, z powodu zaległej w opłacie raty Listopadowej 1873 r. w sumie rs. Trzysta (N. R. 300), oraz kary rs. Dziewięć (N. R. 9) na zasadzie § 78 Ustawy Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, wystawioną została na sprzedaż przez publiczną licytację, która w dniu 17 (29) Maja 1874 r. o godzinie 11 z rana w Kancelarji Hypotecznej Sądu Pokoju w Łodzi w domu pod № 320*d* przy ulicy Konstantynowskiej w m. Łodzi mieszczącej się, przed Rejentem Ferdynandem Szlium lub też przed Rejentem tegoż zastępującym, odbytą zostanie.

Zbiór objaśnień i warunków licytacji, znajduje się w dokumentach przy Księdze Hypotecznej i w Biórze Dyrekcji Towarzystwa w domu pod № 338, przy ulicy Srednej w m. Łodzi pomieszczonem i tamże przeglądane być mogą.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. dwanaście tysięcy N. R. 12,000, in plus.

Pragnący uczestniczyć w licytacji, mogą stawać do takowej osobiście, lub też przez pełnomocnika, albo przez Obrońcę sądowego.

Przystępujący do licytacji, złożyć obowiązany do rąk Rejenta, licytację odbywającego na vadjum rs. Tysiąc sześćset, (N. R. 1,600).

Vadja nieutrzymujących się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Łódź d. 18 Lutego (2 Marca) 1874 r.
za Prezesa Dyrektor, J. Paszkiewicz.
Dyrektor Bióra, A. Rosicki.

1—3.

N. D. 1391. *Lubelska Izba Skarbowa.*

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 18 i 19 Marca r. b. od godziny 12 w południe odbywać się będzie w Lubelskiej Izbie Skarbowej licytacja przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie prawa sprzedaży trunków. (propinacji) na gruntach włościańskich i dworskich, w poniżej wymienionych miejscowościach, na czas od 1 Stycznia 1874 r. po 1 Stycznia 1880 roku.

w dniu 18 Marca 1874 r.

w powiecie Lubelskim.

W majątku Borowo zawierającym 122 osad od sumy rs. 256 k. 20.

W majątku Kiełczewice zawierającym 89 osad od sumy rs. 186 k. 90.

W majątku Krzesimów zawierającym 130 osad od sumy rs. 273.

W majątku Piotrowice małe zawierającym 73 osad od sumy rs. 153 k. 30.

W majątku Pliszczyn zawierającym 96 osad od sumy rs. 201 k. 60.

W majątku Łuszczew zawierającym 120 osad od sumy rs. 252.

W majątku Radawczyn zawierającym 75 osad od sumy rs. 157 k. 50.

W majątku Trawnik i zawierającym 89 osad od sumy rs. 186 k. 90.

W majątku Jakóbowice murowane zawierającym 81 osad od sumy rs. 177 kop. 45.

w powiecie Lubartowskim.

W majątku Chodewola B. C. D. E. zawierającym 92 osad od sumy rs. 193 k. 20.

w powiecie Nowo-Aleksandryjskim.

W majątku Skonow zawierającym 126 osad od sumy rs. 264 k. 60.

W majątku Wronów zawierającym 194 osad od sumy rs. 407 k. 40.

W majątku Godów zawierającym 203 osad od sumy 457 k. 80.

W majątku Karczmiska zawierającym 578 osad od sumy rs. 1,276 k. 80.

w powiecie Janowskim.

W majątku Potok stary zawierającym 91 osad od sumy rs. 222 k. 60.

W majątku Modliborzyce zawierającym 96 osad od sumy rs. 201 k. 60.

W majątku Chrzanów zawierającym 96 osad od sumy rs. 247 k. 80.

W 45-ciu falwarkach wchodzących w skład ordynacji Zamojskiej, zawierającej w sobie 2,695 osad od sumy rs. 5,848 k. 50.

W majątku Brzezina zawierającym 87 osad od sumy 182 k. 70.

W majątku Wierzchowiska zawierającym 94 osad od sumy rs. 197 k. 40.

w powiecie Hrubieszowskim.

W majątku Bereście A. B. C. D. zawierającym 64 osad od sumy rs. 165 k. 70.

W majątku Wierbkowice zawierającym 170 osad od sumy rs. 240.

W majątku Moniaszyce zawierającym 61 osad od sumy rs. 191 k. 20.

W majątku Podgórce zawierającym 151 osad od sumy rs. 348 k. 60.

W majątku Mołodjaszyce zawierającym 139 osad od sumy rs. 354 k. 90.

W majątku Strelcy zawierającym 181 osad od sumy rs. 411 k. 60.

W majątku Stepankowice zawierającym 306 osad od sumy rs. 705 k. 60.

W majątku Szychowice zawierającym 77 osad od sumy rs. 193 k. 20.

W majątku Terebin zawierającym 89 osad od sumy rs. 218 k. 40.

W majątku Mircze zawierającym 123 osad od sumy rs. 321 k. 30.

W majątku Cichoburt zawierającym 129 osad od sumy rs. 291 k. 90.

W majątku Kobło zawierającym 142 osad od sumy rs. 329 k. 70.

W majątku Swieduiki zawierającym 190 osad od sumy 430 k. 50.

w dniu 19 Marca

w powiecie Krasnostawskim

W majątku Białka zawierającym 101 osad od sumy rs. 212 k. 10.

W majątku Krasnostaw zawierającym 183 osad od sumy rs. 415 k. 80.

W majątku Orchowiec zawierającym 103 osad od sumy rs. 216 k. 30.

W majątku Piaski zawierającym 76 osad od sumy rs. 159 k. 60.

W majątku Wysokie i Turobin zawierającym 1117 osad od sumy rs. 2,471 k. 70.

w powiecie Biłgorajskim.

W 134 majątkach i folwarkach wchodzących w skład ordynacji Zamojskiej zawierającej 8000 osad od sumy rs. 17,624.

W majątku Luchow zawierającym 223 osad od sumy rs. 499 k. 80.

W majątku Cioszuma zawierającym 7[illegible] osad od sumy rs. 193 k. 90.

w powiecie Tomaszowskim.

W majątku Posadów zawierającym 134 osad od sumy rs. 312 k. 90.

W majątku Rogoźno Ord. Zam. zawierającym 733 osad od sumy rs. 1,570 k. 80.

W majątku Majdan Górno zawierającym 121 osad od sumy rs. 285 k. 60.

W majątku Podgórce zawierającym 80 osad od sumy rs. 168.

W majątku Dzierzążna zawierającym 141 osad od sumy rs. 392 k. 70.

W majątku Jarczew zawierającym 394 osad od sumy rs. 858 k. 90.

W majątku Wożuczyn zawierającym 131 osad od sumy rs. 312 k. 90.

W majątku Żerniki zawierającym 99 osad od sumy rs. 260 k. 40.

W majątku Szlaszyn zawierającym 9[illegible] osad od sumy rs 226 k. 80.

W majątku ChoSywańce zawierającym 67 osad od sumy rs 172 k. 20.

W majątku Krynice zawierającym 115 osad od sumy rs. 321 k. 30.

W majątku Tarnowaszka zawierającym 462 osad od sumy rs. 1,190 k. 70.

w powiecie Zamojskim.

W majątku Abramów zawierającym 105 osad od sumy rs. 220 k. 50.

W majątku Adamów zawierającym 237 osad od sumy rs. 558 k. 60.

W majątku Łabunie zawierającym 290 osad od sumy rs. 886 k. 20.

W majątku Ordynacja Zamojska zawierającym 4299 osad od sumy rs. 9,770 k. 23.

W majątku Krasnobród zawierającym 131 osad od sumy rs. 380 k. 10.

W majątku Simno zawierającym 148 osad od sumy rs. 542 k. 30.

W majątku Ragodoszcze zawierającym 87 osad od sumy rs. 182 k. 70.

W majątku Joryczce zawierającym 199 osad od sumy rs 419 k. 90.

W majątku Gruszka zawierającym 85 osad od sumy rs. 178 k. 50.

W majątku Raziencin zawierającym 92 osad od sumy rs. 221 k. 70.

W majątku Sułowiec zawierającym 83 osad od sumy rs 174 k. 30.

W majątku Suchowola zawierającym 160 osad od sumy rs. 367 k. 50.

W majątku Skierbeszów zawierającym 236 osad od sumy rs. 558 k. 60.

Do licytacji na wzięcie w dzierżawę prawa sprzedaży trunków, (propinacji) w wyżej przytoczonych majątkach, dopuszczeni są wszyscy konkurenci, którzy na zasadzie *Ustawy o podatku od akcyzy* w Królestwie Polskiem, mają prawo na cząstkową sprzedaż trunków po wsiach.

Konkurenci którzy mają zamiar brać udział w licytacji, obowiązani są złożyć vadium wyrównywające ¼ części sumy licytacyjnej, w gotowiźnie, lub papierami procentowemi Królestwa albo Cesarstwa, które dozwolono przyjmować na kaucje. Dzierżawca z powodu opóźnionego wnijść a w dzierżawę nie może rościć żadnej pretensji do skarbu.

Dalsze warunki szczegółowe na dzierżawę dochodu propinacyjnego w powyżej przytoczonych miejscowościach, mogą być przeglądane w każdym czasie w godzinach biórowych w Lubelskiej Izbie Skarbowej.

Wzór do deklaracji

Вслѣдствіе вызова въ торгамъ отъ 25 февраля 1874 г. за N 217 представляю сіе объявленіе въ томъ, что обязываюсь взять въ арендное содержаніе за сумму (писать сумму прописью и цифрами), подчиняюсь всѣмъ обязанностямъ, въ условіяхъ публичнаго торга заключающимся.

Свидѣтельство (такого то) Казначейства на представленной въ оной залогъ въ количествѣ (писать сумму прописью и цифрами) при семъ прилагаю, которое, если предметъ торга за мною не останется получу самъ или покорнѣйше прошу о высылкѣ онаго, если за мною не останется предметъ торга, по почтѣ на мой счетъ въ N).

Постоянное мое мѣсто пребыванія въ N. (выписать мѣсто жительства)

(Писано въ N. такого то числа, мѣсяца и года).

N. D. 1480.

Czasowy Komitet Warszawskiego Wojennego Więzienia.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że w biórze Rady Warszawskiego Okręgu Wojennego odbędzie się w dniu 19 (31) Marca roku bieżącego 1874, o godzinie 11-ej z rana publiczna licytacja, na oddanie w entrepryzę robot asfaltowych w Warszawskiem Wojennem Więzieniu, urządzającem się w Warszawie w zabudowaniach byłych Koszar Wołyńskich na ulicy Dzikiej.

Główne warunki i porządek odbywania się licytacji są następujące:

1) Do przedsiębierstwa zaliczają się wszystkie roboty dotyczące wylania rodzimym asfaltem Limeryjskim na grubość trzy czwarte cala ¾ diujma całego obszaru, tak wewnątrz jak i zewnątrz w mowie będącego zabudowania, a to stosownie do bliższych wskazówek Czasowego Komitetu Wazszawskiego Wojennego Więzienia w ilości od 50 do 60 tysięcy stóp kwadratowych miary rossyjskiej, przy ścisłem zastosowaniu się do szczegółowych warunków które mogą być przeglądane przez interessantów codziennie prócz świąt i dni galowych w biórze tegoż Komitetu, mieszczącego się w powyżej przytoczonych zabudowaniach.

Wartość robót podług przybliżonego obliczenia, przyjmując po 15 kopiejek za stopę kwadratową, wynosi do 9000 rs.

2) Zadatku przędsiębierca może otrzymać w stosunku ⅓ części sumy licytacyjnej pod gwarancję papierów procentowych licząc rubel za rubel.

3) Vadium na zabezpieczenie wykonania przez przedsiębiorcę, warunków licytacyjnych, wymagane jest w stosunku 20% ogólnej sumy szacunkowej. Vadium to powinno się składać z papierów procentowych które będą przyjmowane po następnych cenach:

a. Papiery Rządowe po cenach prawem określonych.

b) Bilety Stowarzyszonych banków, akcje, obligacje i bilety udziałowe wszelkich towarzystw i spółek, dozwolone do przyjmowan a w przedsiębiorstwach i innych operacjach z Władzami Rządowemi, po cenach ustanawianych perjodycznie przez Ministerstwo Skarbu na każde półrocze, celem przyjmowa ia takowych na kaucje na zabezpieczenie rat spłacanych od akcyzy z wódek.

4) Przedsiębiorca obowiązany jest wykonać wszelkie roboty w wyżej przytoczonych rozmiarach do dnia 1 Czerwca 1874 roku.

5) Licytacja odbędzie się stanowcza głośna, z dozwoleniem podawania i nadsyłania do Rady Wojennej Okręgowej deklaracje opieczętowanych.

Do licytacji dopuszczają się wszyscy konkurenci posiadający do tego prawo.

Każdy konkurent mający zamiar przystąpić do licytacji głośnej, obowiązany podać do Rady Wojenno Okręgowej prośbę o dozwolenie przystąpienia do tej licytacji, na papierze stemplowym ceny jednego rubla, z dołączeniem prawem przepisanych świadectw (jakiemu zawodowi się oddaje, oraz na prawo handlu) jako też kaucję w stosunku 1800 rubli sr. Mający zaś chęć licytować przez opieczętowane deklaracje, obowiązani są nadesłać lub złożyć te deklaracje najpóźniej do godziny 11 z rana, w dniu 19 (31) Marca roku bieżącego.

Deklaracje opieczętowane powinny być napisane na papierze stemplowym ceny jednego rubla, z dołączeniem do nich kaucji i świadectwa o zawodzie podającego deklarację, podług wzoru poniżej zamieszczonego.

Uwaga. Osobom które będą brać udział w licytacji głośnej osobiście lub przez osoby upełnomocnione zabrania się podawać, jednocześnie deklaracje opieczętowane na toż przedsiębiorstwo.

Wzór do deklaracji.

Въ Военно Окружный Совѣтъ Варшавскаго Военнаго Округа.

N N.

Объявленіе.

Вслѣдствіе вызова къ торгамъ на 19 (31) Марта сего 1874 года на отдачу въ подрядъ всѣхъ асфальтовыхъ работъ во вновь устроиваемой въ Варшавѣ на Дикой улицѣ Военной тюрьмѣ въ зданіяхъ бывшихъ Волынскихъ казармъ, имѣю честь объявить что принимаю на себя исполненіе означенныхъ работъ на точномъ основаніи условій составленныхъ Варшавскимъ Временнымъ Военно-Тюремнымъ Комитетомъ, которыя мною читаны и въ подробности мнѣ извѣстны за сумму (прописью).

Свидѣтельство о званіи моемъ и залогъ въ размѣрѣ 20% объявленной мною суммы въ размѣрѣ (столько-то рублей) въ (такихъ то процентныхъ бумагахъ) при семъ прилагаю.

Въ случаѣ неутвержденія за мною подряда, прошу возвратить залогъ подъ росписку (такого-то).

(подпись подающаго объявленія)
(мѣсто жительства)
(число и годъ)

Warszawa d. 2 Marca 1874 roku.
Prezes Komitetu,
Inżenier-Wojenny, General-Major
Chlebników.

N. D. 1464.

Zarząd Powiatu Błońskiego.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że stosownie do rozporządzenia Warszawskiej Izby Skarbowej z daty 22 Lutego r. b. za № 6392, oraz na zasadzie 267 punktu **Ustawy o poborach z akcyzy**, odbywać się będzie w biórze powiatu Błońskiego w Błoniu w dniu 5 Kwietnia r. b. poczynając od godziny 9 z rana powtórna publiczna głośna licytacja, na wydzierżawienie propinacji (prawa sprzedaży trunków) na gruntach włościańskich na perjod sześcioletni, to jest po dzień 1 Stycznia 1880 roku, poczynając od sumy zniżonej o ⅓ część wykazanego pierwiastkowo dochodu, mianowicie:

1. Badowy Danki od sumy rs. 44 kop. 66.
2. Badowy Kłody od sumy rs. 5 kop. 34.
3. Badowy Mieciska od sumy rs. 41 kop. 32.
4. Braszki od sumy rs. 21 kop. 32.
5. Beniew od sumy rs. 24
6. Basin Łysa Góra od sumy rs. 17 kop. 32.
7. Wilkowa wieś od sumy rs. 16.
8. Gawartowa wola od sumy rs. 18 kop. 66.
9. Gnojna od sumy rs. 20.
10. Gurba od sumy rs. 26 kop. 66.
11. Gołaszew od sumy rs. 5 kop. 34.
12. Dworzno od sumy rs. 26 kop. 66.
13. Żaby od sumy rs. 21 kop. 32.
14. Żabia wola od sumy rs. 38 kop. 66.
15. Zdirożka od sumy rs. 34 kop. 66.
16. Kosów od sumy rs. 2 kop. 66.
17. Makówka od sumy rs. 22 kop. 66.
18. Luszczew od sumy rs. 6 kop. 66.
19. Otrembusy od sumy rs. 40.
20. Opoty od sumy rs. 57 kop. 32.
21. Piekary od sumy rs. 158.
22. Radonie od sumy rs. 16.
23. Faszczyce od sumy rs. 45 kop. 32.
24. Cholewy od sumy rs. 12.
25. Chyliszki od sumy rs 24.
26. Czarny-las od sumy rs. 18 kop. 66.
27. Józefpol od sumy rs. 92.

Osoby życzące brać udział w licytacji obowiązane są złożyć tymczasowe vadjum wyrównywające ¼ części sumy naznaczonej do licytacji.

Bliższe warunki tej licytacji, interesanci mogą przeglądać codziennie w czasie biórowym, z wyjątkiem świąt i dni galowych.

Błonie 28 Lutego 1874 r.
za Naczelnika Powiatu,
Radca Dworu, Sztabs Kapitan, (. . . .)
Pomocnik Słoński.
Referent, Zgliczyński.

N. D 1485 Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ludwika Rejchert, obywatela w m. Kole, gubernji Kaliskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Saula Sorgensztejna Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, tamże w Warszawie pod Nr. 1782 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sum rs. 1050, rs. 450, i rs. 4200 czyli sumy ogólnej rs. 5700, z procentem w chwili zapłaty kapitału obliczyć się mającym i kostów od spadkobierców pozostałych po niegdy Pelagii z Zawadzkich, Wiktora Rzepeckiego żonie jako to: 1° Wiktora Rzepeckiego, obywatela we wsi Dembianki, okręgu Kowalskim, 2° Franciszka Zawadzkiego, obywatela, we wsi Gąsiory, okręgu Łukowskim, gubernji Siedleckiej zamieszkałych, 3° Eugeniusza Racięckiego, obywatela, dawniej w m. Koninie, obecnie zaś w Warszawie pod Nr. 1107a zamieszkałego i tamże zamieszkanie prawne obrane mającego, jeko opiekuna głównego nieletnich, *a.* Jadwigi-Stanisławy dwóch imion, *b.* Stanisławy, *c.* Franciszki, *d.* Zygmunta, *e.* Pelagii, *f.* Amelji i *g* Marjana rodzeństwa Racięckich, po Marjannie z Zawadzkich, Dugenjusza Racięckiego zmarłej żonie pozostałych dzieci, i 4° Stanisława Zabłockiego obywatela, we wsi Dembianki okręgu Kowalskim zamieszkałego, jako opiekuna przydanego powyżej ad 3-m wymienionych nieletnich Racięckich, wszystkich właścicieli dóbr ziemskic Dembianki z przyległościami, w okręgu Kowalskim położonych, protokółem Antoniego Markowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Króiestwa Polskiego, w d. 2 (14) Października 1873 r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Dembianki, składające się z jednego folwarku tegoż nazwiska, inaczej Naczechowo zwane; dawniej w powiecie Włocławskim, gubernji Warszawskiej, obecnie w powiecie Kolskim, gubernji Kaliskiej, gminie Izbica parafji Blenna, pod jurisdikcją Trybunału Cywilnego w Warszawie i Sądu Pokoju w Kowalu położone, jedną księgą wieczystą objęte, stanowiące całość z jednego kawałka ziemi złożoną, obcą własnością nieprzedzielone, ogólnej rozległości przybliżonej po uwłaszczeniu włościan i odkreśleniu z hypoteki dla tychże mórg 13 prętów 225, około mórg 300, z których w ogrodach około mórg 2; w ziemi ornej 180, w łąkach i pastwiskach 94, pod wodami 16, pod rowami 4, pod zabudowaniami 4 mieć mogące, na których wysiewa rocznie: żyta około korcy 35, pszenicy 35, grochu 14, owsa 70, kartofli 50; w dobrach zajętych znajduje się taki inwentarz, 2 ogiery, 6 koni roboczych, 15 wołów, 1 buchaj, 8 krów, 1 baran, 40 owiec, 45 jagniąt, 8 pługów, 4 radeł, 8 bron, sieczkarnia, młynek i maszyna do kopania torfu, którego pokłady w dobrach Dembianki są dosyć obfite, prawem własności do sukcesorów po Pelagji z Zawadzkich Rzepeckiej pozostałych powyżej wymienionych należące, a za kontraktem przed Kretkowskim Rejentem w Warszawie na dniu 19 (31) Maja 1872 r. zawartym w dzierżawnem posiadaniu Stanisława Zabłockiego na czas od dnia 19 (31) Maja 1873 r. do tegoż dnia 1878 roku za cenę rs. 900 rocznie, który to ostatni aktem z dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1872/3 r. przed Skibickim Rejentem w Izbicy zdziałanym, subintabulował dla Leona Kosińskiego prawo exploatacji z dóbr tych 1,200 sążni kubicznych torfu na lat 3 od daty aktu, zostające.

Zabudowania są następujące:

1. Dom (dwór) z cegły palonej stawiany, parterowy, pod dachem słomą krytym z jednym kominem.
2. Dom z drzewa w węgieł stawiany, pod dachem słomą krytym, z jednym kominem.
3. Ogród fruktowy i warzywny, żerdziami i wałem otoczony, w którym drzew owocowych 280, a w nim:
4. Pszczół w kuszkach słomianych 15.
5. Piwnica z kamieni murowana z wystawką ceglaną.
6. Gołębnik na słupie drewnianym urządzony.
7. Budynek w którym mieszczą się kurniki, obora, chlewy i sieczkarnia, z gliny bitej na podmurowaniu z kamieni.
8. Obora takaż sama.
9. Stodoła takaż sama, pod dachem słomą kryta.
10. Takiż budynek, mieszczący stajnie, owczarnie i spichrz.
11. Studnia w ziemi drzewem ocembrowana.
12. Kuźnia z drzewa pod dachem szteinpapą krytym.
13. Dom z drzewa dwojak, w słupy na podmurowaniu z kamieni, pod dachem słomą krytym o jednym kominie.
14. Studnia.
15. Dom Nr. 3 z gliny bitej, na podmurowaniu, pod dachem słomą krytym, z jednym kominem.
16. Dom Nr. 4 z cegły palonej, a w części z gliny bitej, na podmurowaniu z kamienia pod dachem słomą krytym z jednym kominem.
17. Dom z gliny bitej stawiany (poprzednio kuźnia) pod dachem gontowym, z jednym kominem.
18. Dom Nr. 5 z drzewa w węgieł na podmurowaniu, z kamieniu pod dachem słomianym z jednym kominem.
19. Dom z gliny bitej pod dachem słomianym z jednym kominem.
20. Jezioro w ⅓ części do dóbr zajętych należące, z przestrzenią około mórg 15 zarybione.

Inne zabudowania należą do włościan uwłaszczonych które wraz z gruntami tychże włościan, jako uwłaszczone z pod zajęcia są wyłączone.

Obszerniejszy opis dóbr tak zajętych znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Saula Sorgensztejna Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1782 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki tej sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Marcinowi Wypijewskiemu Wójtowi gminy Izbica, do której to gminy dobra Dembianki należą, w osadzie Izbica, okręgu Sądu Pokoju w Kowalu urzędującemu, na ręce Lucjana Majewskiego Pisarza tejże gminy, na dniu 29 Października (10 Listopada) 1873 r.
2. Kacprowi Sosnowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Kowalu, w tejże osadzie Kowal urzędującemu, na ręce własne, dnia 30 Października (11 Listopada) 1873 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyżej zajętych dóbr w Warszawie dnia 3 (15) Listopada 1873 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków tej sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale I o godzinie 10 z rana dnia 1 (13) Lutego 1874 roku.

Sprzedażą kierować będzie Saul Sorgensztejn Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 17 (29) Listop. 1873 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 17 (29) Listop. 1873 r.
R. Linowski.

Po odczyciu w dniach 1 (13), 15 (27) Lutego, oraz 1 (13) Marca 1874 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyżej powołanych dóbr, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z d. 1 (13) Marca 1874 roku, wyznaczył termin do przygotowawczego takowych dóbr przysądzenia na dzień 3 (15) Kwietnia 1874 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549. Licytacja w tym terminie zacznie się od sumy rs. 5,000, jaką popierający sprzedaż postępuję, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 5,000 lub od ⅔ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mającego.

Warszawa d. 2 (14) Marca 1874 r.
R. Linowski.

N. D. 1490. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Mordki Brodt handlującego w mieście powiatowem Kutnie guberni Warszawskiej zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Izydora Karśnickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 310/11 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 600, z procentem i kosztami od Ernesta i Anny małżonków Linke obywateli właścicieli nieruchomości w mieście Kutnie pod Nr. 223 policyjnym a 210 hypotecznym przy ulicy Podrzecznej położonej, tamże zamieszkałych, protokółem Marcina Kwiatoszyńskiego Komornika przy Sądzie Pokóju okręgu Orłowskiego w mieście Kutnie mieszkającego, w dniu 18 (30) Stycznia 1874 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście powiatowem Kutnie przy ulicy Podrzecznej pod Nr 223 policyjnym a pod Nr. 210 hypotecznym w gminie Kutno gubernji Warszawskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Kutnie położona, prawem własności do exekwowanych dłużników Ernesta i Anny z Hofmanów małżonków Linke należąca i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypoteczni e obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujce zabudowania:

1 Dom murowany parterowy z suterynami i facjatami, blachą żelazną kryty, dwa kominy murowane mający, w połowie przez małżonków Linke dłużników zajmowany, zaś jedna stancja na parterze i jedna stancja na facjacie, stosownie do aktu urzęgowego przed Ignacym Myśliborskim Rejentem w Kutnie w dniu 19 (31) Stycznia 1873 roku sporządzonym w trzech letniej zastawie poczynając od d. 11 (23) Kwietnia 1873 r. do tegoż dnia 1876 r. Karola Muszyńskiego pozostaje, w szczytach tego domu są urządzone dwa sklepy. Nieruchomość ta obejmuje od ulicy długości łokci 25, a szerokości łokci 19. jest jeszcze oprócz tego i plac pusty niezabudowany obejmujący długości łokci 13.

2. Komórka z drzewa gontami kryta.

3. Szopa z drzewa deskami kryta.

4. Ogród owocowy, w którym znajduje się drzew owocowych rozmaitych gatunków młodocianych około sztuk 28, w ogrodzie tym jest studnia ocembrowana z kulką, i ma on rozległości około prętów kwadratowych 18

5. Ogród warzywny, około prętów kwadratowych 160 rozległy

Po za ogrodem tym jest łąka obejmująca przestrzeni około prętów kwadr. 55.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Izydora Karśnickiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 310/11 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego Wydziale I, złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Franciszkowi Urbańskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Kutnie, tamże urzędującemu.
2. Piotrowi Kostrzewskiemu Burmistrzowi miasta Kutna, tamże urzędującemu

Obudwom na ręce własne d. 28 Stycznia (9 Lutego) 1874 r.

Wniesiono do akt hypotecznych powyższej nieruchomości w mieście Kutnie dnia 28 Stycznia (9 Lutego) 1874 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Wydz. I ym w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 8 (20) Kwietnia 1874 roku r.

Sprzedażą kierować będzie Izydor Karśnicki Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 11 (23) Lutego 1874 r.
R. Linowski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 11 (23) Lutego 1874 r.
R. Linowski.

N. D. 1486. Na żądanie strony interesowanej i na mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie do Nr. 2468, wydanego, ruchomości po Ferdynandzie Nowickim pozostałe jako to: łóżko i komoda jesionowa, kuferek, stolik, garderoba, pościel, zegarek i dewizka złote, numizmaty srebrne i miedziane, samowar, mosiężny, rądel miedziany, dywan krzyżową robotą i t. p. różne drobne przedmioty, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w dniu 14 (26) Marca 1874 r. poczynając od godziny 10 z rana w domu pod № 152 przy ulicy Wązki Dunaj w Warszawie.

Ludwik Wichrowski, Rejent,

N. D. 1505. W d. 7 (19) Marca r. b. o godz. 10 rano na placu Krasińskich zwanym, w Warszawie, w d. 12 (24) b. m. o godzinie 10 rano na Nowym mieście w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, jesionowe, obrazy, dywany, lustra, lampy, miedź kuchenna, garderoba, bielizna i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

Czamański Komornik p. S. A. K. P. № 549a.

N. D. 1488. Podaję do wiadomości że w d 8 (20) Marca r. b. o godzinie 12 w południe na targu publicznym za Żelazną bramą zwanym, i w d. 14 (26) Marca r. b. o godzinie 12 w południe na tymże targu za Żelazną bramą, w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości machoniowe, jesionowe i sosnowe, jako to: kanapa, krzesła, fotele, stoły, komody, szafy, łóżka, szesląg, kufer, ławka, i t. p. przedmiota, oraz towary, to jest: ubrania szmuklerskie do sukien i okryć, kutasiki, paski, i t. p. rozmaite, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

J. Kurman Komornik.

N. D. 1506. Prawnie zajęte różne meble, różne lustra, lampy fortepiany, salopa rypsowa lisami podbita z tumakowym kołnierzem i takąż mufką, bufet sklepowy, lustra, zegarek srebny, algierka futrzana, garderoba męzka, baszłyk męzki, pierścionki, szczotki różne, miotełki i t. p. w d. 7 (19) Marca r. b. o godzinie 1 z południa pod Lwem, w dniu 8 (20) Marca r. b. o godz. 9 na Nowem mieście, o godz. 10 za Żelazną bramą, o godz. 11 na Sewerynowie, w dniu 11 (23) Marca r. b. o godz. 9 na placu Krasińskim, o godz. 10 za Żelazną bramą, w d. 12 (24) Marca r. b. o godz. 10 na Grzybowie, w dniu 14 (26) Marca r. b. o godz. 9 na placu Krasińskim, o 12 pod Trzema Krzyżami i w d. 15 (27) Marca r. b. na Sewerynowie, w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Antoni Holtorff Komornik
Nr. 1769a. (12 S-to **Jerska**)

N. D. 1487. W d. 7 (19) Marca o godz. 10 rano na targu Muranów, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, i w d. 8 (20) Marca r. b. o godzinie 10 rano za Żelazną bramą, meble jesionowe, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Pawłowski, Komornik.

LISTY GONCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 1177. Sąd Policji Poprawczej w Kalwarji. Wzywa wszystkie władze tak wojskowe jak i cywilne, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby zwróciły uwagę na Mateusza Ulińskiego pochodzącego ze wsi Dowiedynki gminy Zyple, Macieja Skajzgirysa v Balsisa, pochodzącego ze wsi Werpiki gminy Opryszkabuda i Franciszka Krauczunasa v Kielminasa ze wsi Gryszkobuda gminy tegoż nazwiska, nateraz niewiadomych z miejsca zamieszkań i w razie ujęcia ich, aby go dostawić zechciały do tutejszego lub najbliższego im Sądu.

Rysopisy ich są następujące:

1. Mateusza Ulińskiego, lat 38, wzrost srepni twarz o rągła, włosy bląd, oczy szare, nos i twarz zwyczajne, podbródek okrągły znaków szczególnych niema.
2. Macieja Skajzgirysa v Balsisa: lat 56, wzrost większy od średniego, twarz podługowata, oczy niebieskie, włosy ciemno-bląd, nos twarz i broda zwyczajne, znaków szczególnych niema.
3. Franciszka Krauczunasa v Kielminasa lat 40, włosy ciemno-bląd, oczy niebieskie, twarz podługowata, nos i twarz zwyczajna znaków szczególnych nie ma

Kalwarja d. 6 (18) Lutego 1874 r.

N. D. 1347. Sąd Policji Poprawczej w Brześciu Kujawskim. Wzywa wszelkie władze tak wojenne jak i policyjne, nad porządkiem w kraju czuwające, aby zwróciły baczną uwagę, na ukrywającego się od wymiaru sprawiedliwości Michała Graczyk o kradzież obwinionego, liczącego lat 19 katolika wolnego, utrzymującego się ostatnią razą ze służby we wsi Dobre gminie Sędzin powiecie Nuszańskim. W razie zaś zatrzymania takowego, aby zechcieli odstawić go do tutejszego, lub najbliższego Sądu, dla wymiaru sprawiedliwości.

Rysopis: wzrost mały, twarz okrągła, włosy ciemno-bląd, oczy szare, nos i usta mierne znaki szczególne żadne.

Brześć Kujawski d. 16 (28) Lutego 1874 r.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

N. D. 1404. *Administracja dóbr Radziejowice.*

Ostrzega i podaje do wiadomości publicznej iż nie płaci żadnych kwitów i zobowiązań podpisanych przez byłego rządcę Ignacego Jankowskiego, oraz że nie będzie przyjmować i wykonywać kontraktów i zobowiązań przez wyżej wzmiankowanego Jankowskiego pozawieranych i pozaciąganych.

3—3 Radziejowice d. 10 Marca 1874 r.

N. D. 1484. W dniu 12 na 13 b. m. i r. zgubione zostały przez J. L. M. Folmana dwa **sola wexle**, jeden z nich na sumę rs. 169 kop. 75 przez J Pfeferberga na zlecenie J. L. M. Folmana wystawiony z terminem wypłaty 11 Czerwca r. b. drugi na sumę rs. 88 kop. 20, przez Lajzera Behagon, na zlecenie tegoż Folmana wystawiony, z terminem wypłaty 2 Kwietnia r. b., uprasza się Szanownego znalazcę, o doręczenie takowych J L. M. Folmanowi pod Nr. 1797c, za stosowną nagrodę i jak również zastrzega się ażeby powyższe wexle nikt nie nabywał, gdyż takowe tylko wyłącznie do J. L. M. Folmana należą.

N. D. 1523. *Sprostowanie.*

W N-rze 49 z d. 4 (16) Marca r. b. Dziennika Warszawskiego, w ogłoszeniu masy upadłości Rauer, w 22 wierszu u góry, wydrukowano Karola Lande, powinno być „Karola Lange" następnie w tym samym ogłoszeniu wydrukowano Wydziału I powinno zaś być „Wydziału II" co się niniejszem prostuje.

w Drukarni Okręgu Naukowego Warszawskiego.